

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 12 PAŹDZIERN, 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 84

Anglja odrzuca żądania Niemiec.

Rosenberg chce rozciągnąć kontrolę zbrojeń na wszystkie państwa.

Układ rozbrojeniowy będzie zawarty bez udziału Rzeszy.

Genewa, 11 października. Sir John Simon przybył dziś rano do Genewy. Powrót brytyjskiego ministra spraw zagranicznych zapoczątkował no wy okres ożywionych rozmów na temat rozbrojenia. Przed południem Simon w towarzystwie p. Edena odbył dłuższą konferencję z Paul-Boncourem, który przedzielił szczegółowych informacji o posiedzeniu gabinetu brytyjskiego, poświęconem sprawom rozbrojeniowym. Następnie Simon konferował z delegatem amerykańskim Normanem Davisem.

Genewa, 11 października. Na czwartej zapowiedziana była konferencja Sir Johna Simona z Nadolnym, który jest szefem delegacji niemieckiej zgłoszonej już dzisiaj wieczorem do brytyjskiego ministra spraw zagranicznych i który z nim dłuższą rozmowę. W kołach

brytyjskich podkreślono, że rozmowa miała charakter wstępnej wymiany poglądów.

Na przyjęciu dla dziennikarzy niemieckich delegacja niemiecka nie była swego rozczarowania z powodu stanowiska, zajętego przez Wielką Brytanię, w szczególności delegacja rozgoryczona jest tem, że Wielka Brytania odrzuca kategorycznie żądania niemieckie w dziedzinie lotnictwa.

Genewa, 11 października.

W kołach zbliżonych do delegacji angielskiej panuje przekonanie, że jeśli delegacja niemiecka nie zgodzi się na kompromis, wówczas układ rozbrojeniowy ma być zawarty nawet bez udziału Niemiec.

Berlin, 11 października.

Szef urzędu zagranicznego partji narodowo-socjalistycznej Rosenberg na zebraniu w Altonie wygłosił przemówie-

nie w którym m. in. oświadczył, że Niemcy gotowe są poddać się kontroli zbrojeń o ile zostanie ona osiągnięta na wszystkie państwa. Od tego postulatu Niemcy nie odstąpią bez względu na wynik rokowań między państwami. Żaden naród w Europie mówił Rosenberg — nie jest bardziej zagrożony od Niemców. Ten moment polityka niemiecka musi ustawicznie wysuwać na pierwszy plan. Za wszystkimi pogrozkami strony przeciwnej kryje się obawa, że Niemcy mogłyby poruszyć pewne problemy z którymi obrońcy systemu, panującego w innych państwach nie umieją sobie poradzić, np. ze sprawą walki z komunizmem i marksizmem, opanowaniem bezrobocia oraz likwidacją partyjnictwa.

„Uważamy, że klucz przyszłego rozwoju wypadków leży w ręku Anglii, która we wszystkich sprawach zajmuje stanowisko niezdecydowane“. Mówca nie widzi jednak w tem wrogich intencji, ponieważ Anglja znajduje się w specjalnych warunkach.

Kto zgodzi się na redukcję armji francuskiej — jest zdrajca pokoju Europy.

Paryż, 11 października.

Kongres radykalnej federacji republikańskiej i społecznej masywu centralnego obradował w Issoire pod przewodnictwem Jacques Bardoux. Kongres uchwalił rezolucję, potępiającą wszelką redukcję sił zbrojnych Francji, i wypowiedział się przeciwko zmniejszeniu efektów francuskich do 200.000 armji o charakterze milicji.

W rezolucji czytamy m. in.: „każdy rząd, który zgodziłby się na zmniejszenie naszych sił obronnych o jedną armatę, o jeden tank, lub o jeden choćby sa-

molot, — popełniłby akt zdrady w stosunku do bezpieczeństwa Francji i pokoju Europy“.

Kongres upoważnił swego przewodniczącego Bardoux do zwrócenia się do Andrzeja Tardieu, jako ucznia i kontynuatora tradycji Clemenceau i Poincarego, aby przystąpił do stworzenia organizacji, która jednocząc wszystkie siły, pozwoiłby na złamanie rządów kartelu i przeprowadzenie programu podniesienia ekonomicznego i odbudowy państwa w myśl zasad Tardieu.

Traktat handlowy polsko-austriacki.

Wiedeń, 11 października. Wczoraj, tj. we czwartek, nastąpi podpisanie traktatu handlowego polsko-austriackiego, ze strony austriackiej podpisał kanclerz Dollfuss i minister handlu Blockinger, ze strony polskiej — p. Affaires radca legacyjny Gawronski, zastępca naczelnika wydziału Adamiłowicz.

Wojewoda tarnopolski ustąpił.

Warszawa, 11 października. Z dniem 10-go października r. b. ustąpił wojewoda tarnopolski p. Kazimierz Mieszalski. Stanowisko wojewody tarnopolskiego powierzono zostało płk. Arturowi Maruszewskiemu.

Krwawy strejk w Ameryce.

Nowy Jork, 11 października. W kilku miejscowości, objętych strejkami, doszło do poważniejszych zamieszek. W Seranton (stan Pensylwanja) kilka osób odniosło rany. W Belleville (stan Illinois) w wyniku starcia pomiędzy strejkującymi a policją 12 osób odniosło rany. Strejk szerzy się również w porcie San Francisco.

Prowokacje niemieckie w Mysłowicach.

Katowice, 11 października. Donoszą nam o niesłychanych prowokacjach Niemców na terenie Mysłowic.

Nocy ubiegłej nieznanymi sprawcami wymalowali na szeregu domów swastyki hitlerowskie. Stwierdzono dalej, że te same nocy młodzież Volksbundowska zorganizowała „alarm“, naskutek którego zebrali się około 40 Niemców, którzy grupami rozeszli się po mieście. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że oni właśnie byli sprawcami wymalowania tych swastyk. Przewodniczącym oddziału, który urządził te „ćwiczenia“, jest Waldemar Mueller.

Ślub Pana Prezydenta Rzeczypospolitej



We wtorek o g. 11 rano w kaplicy Zamkowej odbył się ślub Prezydenta Rzeczypospolitej z p. Marią Dobrzańską. Obrzędu zaślubin dokonał J. E. ks. kardynał Kakowski w obecności prezesa Rady Ministrów, szefów kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego, adjutanta przybocznego oraz najbliższej rodziny. Akt ślubu podpisali jako świadkowie: szef kancelarii cywilnej oraz szef gabinetu wojskowego.

Zamach na króla Rumunji? Strzały do pociągu pośpiesznego.

Bukareszt, 11 października.

Wielkie wrażenie w stolicy Rumunji wywołała wiadomość o zamachu na pociąg dworski, którym jechał król Karol.

Pogłoski te okazały się tyle prawdziwe, że niedaleko Targoviste nieznanymi sprawcami dali kilkanaście strzałów karabinowych do wieczornego pociągu pośpiesznego, który jechał bezpośrednio przed pociągiem dworskim.

Policja przypuszcza, że zamachowcy wzięli pociąg pośpieszny za pociąg królewski.

Policja w Targoviste zarządziła w okolicy wielką obławę, w wyniku której aresztowano kilkunastu podejrzanych osobników.

Zastanawiające jest, że przegląd wojsk, którego dokonać miał król Karol, został odwołany.

Rosting ma pozostać w Gdańsku

na stanowisku wysokiego komisarza Ligi Narodów.

Gdańsk, 11 października.

„Danziger Neueste Nachrichten“ do nosi z Genewy, że, według pogłosek z koł angielskich, sir Simon ma zamiar przedstawić radzie Ligi Narodów kilka nowych kandydatów na stanowisko wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku, niewymienionych dotychczas w innych stron. W kołach Ligi spodziewają się, że minister Simon przyczyni się obecnie do wyjaśnienia sprawy Natomiast „Tel. Union“ podaje, że wobec trudnej sytuacji, rada Ligi Narodów powierzy nadal p. Rostingowi stanowisko wysokiego komisarza w Gdańsku.

Bezpośrednia linja lotnicza

Warszawa—Moskwa

(B) Dowiadujemy się, że ministerstwo spraw zagranicznych po dłuższych rokowaniach ustaliło w porozumieniu z poselstwem sowieckim w Warszawie, że w najbliższych dniach podpisana zostanie polsko-sowiecka umowa o żegludze cywilnej powietrznej. Umowa ta obejmuje również warunki założenia od wiosny 1934 roku bezpośredniej linii lotniczej Warszawa—Moskwa i ewentualnie Warszawa—Kijów. Obie te linie lotnicze mają być eksploatowane wspólnie przez polskie i sowieckie instytucje powietrznej komunikacji cywilnej.

Rokowania z Niemcami w sprawie eksportu żyta.

Berlin, 11 października.

Dziś przybyła tu delegacja polska, biorąca udział w rokowaniach z rządem niemieckim w sprawie porozumienia, do tyżącego eksportu żyta dr. Moritza w gmachu ministerstwa wyżywienia Rzeszy.

ZNOWU BURZA NA PROCESIE O PODPALENIE REICHSTAGU.

Dymitrow usunięty z sali obrad na czas nieograniczony. Dziś odbędzie się wizja lokalna.

Berlin, 11 października.

Kontrola i straż wewnątrz i naokoło gmachu Reichstagu zostały dziś zaostrożone. Były plac Republiki zamknięty został przez posterunki policyjne. Na samym wstępie rozprawy dochodzi do nie zwykle ostrej scysji między przewodniczącym Trybunału i Dymitrowem. Na oświadczenie przewodniczącego, że wizja lokalna przed rampą Reichstagu odbędzie się dopiero w czwartek wieczorem, Dymitrow chce złożyć oświadczenie, czemu przewodniczący przeszkadza zaznaczając, że procedura nie przewiduje możliwości składania deklaracji przez podsądnych, a Dymitrow tembardziej nie może korzystać z tego przywileju, ponieważ wielokrotnie prawa głosu nadużywał. Gdy Dymitrow mimo to usiłuje przemawiać, przewodniczący krzyczy: „milczcie”. Wówczas Dymitrow zrywa się, głośno wołając, że występuje nie tylko jako oskarżony, lecz również jako swój własny obrońca.

Przewodniczący wzburzony wstaje z miejsca i oddala się wraz z członkami Trybunału. Przez ten czas Dymitrow siedzi na miejscu potrząsając głową. W czasie przerwy na sali panuje wielkie poruszenie.

Po powrocie przewodniczący ogłasza uchwałę Trybunału, wydającą Dymitrowa na czas nieograniczony, wówczas Dymitrow woła: „zrabowaliście mi prawo do obrony”, poczem zwracając się do adw. Teichert, podaje mu kartkę mówiąc: „oto pytanie, które chciałem postawić. Proszę uczynić pan to za mnie”.

A Reichert z obrażoną miną odpowiada: „dlaczego pan tego przedtem nie uczynił — też obrońca” i nie spoglądając na kartkę, odrzuca ją lekceważąco na stół.

Van der Lübbe

robił wrażenie obłąkanego.

Po wyprowadzeniu Dymitrowa zeznaje oficer policji Leteit, który krytycznego wieczoru pełnił służbę na posterunku w bramie brandenburskiej jeden z pierwszych wszedł do wnętrza płonącego Reichstagu. Świadek podaje szczegółowy opis płonącej sali posiedzeń i kuli arów, po powrocie na posterunek, oświadcza Leteit, zastał już tam van der Lübego, który przyznał się do podłożenia ognia. Na pytanie, dlaczego to uczynił, van der Lübbe uśmiechał się milcząco. Na świadku zrobił on wrażenie obłąkanego.

Nadprokurator Werner, nawiązując do pogłoski, że zaraz po wybuchu pożaru zjawili się na miejscu oddziały formacji hitlerowskich, zapytuje świadka Leteita, czy wzywane były oddziały szturmowe. Świadek odpowiada, że w czasie pełnienia przez niego służby nie zauważył wcale oddziałów szturmowych. Przewodniczący zwraca się następnie do van der Lübego, aby przygotował się do odpowiedzi. Van der Lübbe wstaje jak zwykle z opuszczoną głową jest zupełnie zniechęcony.

Niejasne odpowiedzi.

Obrońca musi ponownie własnoręcznie wycierać mu nos chustką, podaną przez dr. Sacka. Przewodniczący zapytuje van der Lübego, czy słyszał zeznania Leteita i czy ma coś do oświadczenia. Oskarżony odpowiada: „nie”.

Przewodniczący: czy zeznania były prawdziwe? — oskarżony: „nie mogę powiedzieć”.

Tu dr. Sack domaga się ustalenia co oznaczają te ciągle niejasne odpowiedzi. Czy oskarżony nie może odpowiedzieć, czy też nie chce. Oskarżony milczy. Przewodniczący zwraca się wów-

czas do niego, zapytując czy nie chce mówić ze względu na współwiny. Oskarżony milczy w dalszym ciągu. Wszyscy czekają z napięciem przez kilka minut, ale van der Lübbe trwa bez przerwy w apatycznym milczeniu. Wówczas przewodniczący oświadcza, że dalsze indagowanie uważa za zupełnie bezcelowe. W dalszym ciągu rozprawy przewodniczący w związku z zapowiedzianą na czwartek wiecz. wizją lokalną wymienia świadków, którzy mają być na niej obecni.

Wniosek o dopuszczenie również oskarżonego Dymitrowa na wizję lokalną został przez Trybunał odrzucony. Zresztą Dymitrow nie jest zainteresowany w tej kwestii.

Z kolei sąd przystępuje do rozpatrzenia kwestji jakiego rodzaju alarm był zarządzony przez straż ogniową.

Nadprokurator zwraca się do świadka posterunkowego Buwerta z pytaniem czy wykonał rozkaz por Leteita co do zarządzania wielkiego alarmu.

Świadek odpowiada, że rozkazu nie mogłem wykonać, gdyż był sam zresztą w kilka minut potem zjawiała się straż ogniowa.

Nadprokurator: nie mógł pan powiedzieć porucznikowi, że nie może pan wykonać tego rozkazu?

Świadek: porucznik nie dał mi wcale dojść do słowa.

Komendant straży Wagner zeznaje, że zarządzono najpierw alarm 10-go a potem 15-go stopnia.

Obrońca Sack wskazuje na znaczenie tej kwestji z uwagi na to iż b. minister Grzesiński oświadczył przed komisją śledczą w Londynie, że „jeśli wielki alarm nie był zarządzony, to musiał być zakazany”.

Dalszych wyjaśnień w tej sprawie udzielił ma komendant straży Gemp.

Z kolei przesłuchiwany jest rzeczoznawca dr. Lepsius, który jako członek szeregu organizacji obrony przeciwlotniczej i grupy chemików związku obrony przeciwlotniczej, wezwany został

przez sąd do udziału w dochodzeniach, gdyż z uwagi na działanie bomb ogniowych pożar w Reichstagu posiadał wielkie znaczenie dla ochrony przeciwlotniczej.

Rzecznawca miał okazję mówić krytycznego wieczoru z van der Lübem, przyczem ten ostatni udzielił mu dokładnych wyjaśnień, jak dokonywał podpalenia. Robił on wrażenie pewnego siebie i rozsądnego człowieka. Oskarżony oświadczył miał wtedy, że dokonuje podpalenia, „aby zniszczyć cały ten ustrój społeczny”.

W czasie prawie godzinnej rozmowy z oskarżonym, rzeczoznawca starał się mu wyjaśnić, że tego rodzaju podpalenia nie mają celu, na co van der Lübbe miał odpowiedzieć, że trzeba stosować tego rodzaju środki, aby wywołać ruch zmierzający do zniszczenia mieszczańskiego ustroju społecznego.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

Mordercy trzech osób w Krakowie w rękach policji. — Fotograf i jego żona sprawcami bestjałskiej zbrodni

Kraków, 11 października.

Zmudne śledztwo, prowadzone przez policję krakowską w sprawie potwornej zbrodni przy ul. Pańskiej Nr. 11 w Krakowie, gdzie jak wiadomo, zamordowano trzy osoby, dało wreszcie pożądane rezultaty.

Sprawcami morderstwa okazali się małżonkowie, znani dobrze na bruku krakowskim, a mianowicie niejaki Jan Malisz, z zawodu fotograf i żona jego,

rzekoma nauczycielka, która wynajmowała pokój u Suesskindów. Maria z Wegrzynów primo voto Koćwa - Maliszowa, licząca lat 26.

Malisz już od wielu lat nie trudnił się swym zawodem, uprawiając różne zbrodnicze machinacje. Mieszkał ostatnio w Krakowie przy ul. Tomasza Nr. 33, a drugie mieszkanie posiadał równocześnie na przedmieściu Krakowa, w Nowej Olszy, przy ul. Orkana Nr. 24.

Eugenja Suesskindówna, córka zamordowanych, rozpoznała w fotografach obu zbrodniarzy owa parę, która przybyła w sprawie mieszkania.

Również charakter pisma Malisza porównano z przekazem pocztowym, który miał doręczyć s. p. Przebinda i stwierdzono, że cała akcja była zgóry uplanowana i miała na celu zwabienie Przebindy do mieszkania Suesskindów.

Rząd Daladiera zagrożony.

Zwołanie parlamentu. — Czy socjaliści głosować będą za projektami obecnego gabinetu.

Paryż, 11 października.

Agencja Havasa zamieszcza obszerny omówienie sytuacji rządu w związku ze zbliżającą się sesją parlamentarną. Premier Daladier rozmyślnie przyspieszył termin zwołania izby, aby wraz z planem budżetowym rządu przedstawić plan podniesienia ekonomicznego kraju. Ze względu na to, iż w ostatniej swej mowie premier oświadczył, iż uzależnia los gabinetu od uchwalenia przez izbę całości projektu, pierwszorzędnym zagadnieniem staje się obecnie kwestja większości rządowej.

Partja radykalno-socjalistyczna w czasie ostatniego kongresu oświadczyła się za kontynuowaniem sojuszu wyborczego z socjalistami na terenie parlamentarnym. Socjaliści wypowiedzieli się wprawdzie przeciwko współpracy z rządem, ale możliwym jest, iż z kół neosocjalistycznych w celu utrzymania jedno-

ści partji nie będzie wstrzymana od razu dyskusja na ten temat.

Z drugiej strony, należy przypuszczać, że w celu zachowania poparcia całej grupy socjalistycznej, przynajmniej do dnia 4 listopada, t. j. do decyzji komisji administracyjnej w stosunku do neosocjalistów, oskarżonych o niezachowanie dyscypliny, rząd Daladiera kierować się będzie pewnymi postanowieniami, mogącymi pozyskać poparcie socjalistów. Zachodzi atoli obawa, czy projekt rządowy po dyskusji komisji finansowej będzie dostatecznie odpowiadał doktrynie, względnie decyzjom kongresu socjalistycznego, aby cała partja Bluma wypowiedziała się za nim podczas głosowania.

Przewodniczący komisji finansowej, deputowany Malvy, spodziewa się, że będzie mógł przedłożyć wnioski komisji już dnia 20 b.m., jednakowoż liczy się

na zwycięstwo, jeżeli socjaliści wyznaczą w razie, gdyby socjaliści chcieli przedstawić swój kontrprojekt.

Również może się zdarzyć, że komitee przedstawić swoje projekty, które ja przez szereg poprawek może zmienić. Zanim stanie znowu nie do przyjęcia dla rządu. W tym wypadku premier Daladier zażądałby od izby podjęcia pierwotnego projektu. Jest możliwe, że w razie takiego postanowienia sprawy, premier mógłby uzyskać w izbie większość, która podtrzymałaby go nawet wbrew wniósłom komisji. Wydaje się jednak bardziej prawdopodobnym, że premier wybierze drogę kompromisu i starać się będzie o pogodzenie sprzeczności wzajemnych ustępstw.

W razie ostatecznego zerwania współpracy między radykałami a socjalistami, musi przyjść do władzy gabinet koncentracji lub jednocy narodowej, który nie ma w chwili obecnej dostatecznych warunków do uzyskania poparcia izby.

Rekord skoku ze spadochronem pobił lotnik sowiecki.

Moskwa, 11 października.

Lotnik sowiecki Jewsejew, instruktor spadochronowy, pobił dziś na aerodromie moskiewskim światowy rekord skoku ze spadochronem. Jewsejew wznosił się na wysokość 7200 mtr. na samolocie specjalnej konstrukcji, przeznaczonym do lotu na znacznej wysokości. Lotnik nie rozwinął spadochronu, przez 7.050 m., rozwijając go dopiero o 150 m. nad ziemią.

Skok miał na celu naukowe zbadanie ciśnienia atmosfery na znacznych wysokościach. Lotnik miał przy sobie barograf, który odnotował ciśnienie i wyso-

kość skoku. Badanie ciśnienia na znacznej wysokości pozostaje w bezpośrednim związku z lotami do stratosfery i ma na celu zbadanie warunków, w jakich lotnik w stratosferze będzie musiał się ratować na wypadek katastrofy.

Start stratostatu Ossoawjachtimu został odłożony do wiosny z powodu złej prognozy atmosferycznej i meteorologicznej na jesień i zimę. Natomiast stratostat Z. S. R. ma raz jeszcze wystartować w styczniu, celem zbadania warunków lotu w stratosferze we wszystkich porach roku.

Lecznica Związkowa „SANTE”

POŁOŻN.-GINEKOLOGICZNA I CHIRURGICZNA
Dr. med. Druzbina, Kurlańskiej-Rallier,
Gawrońskiego, Liebocklinda,
Kalisza, Ziętego, przy
6-go SIERPNIA 15, tel. 153-10 — przy
chorych na kl. I, II i III, opłata dzienne od 9 zł.
pokoje pojedyncze od 15 zł. dziennie. — Porady z 10-dniowym pobytom od 150 zł.

Czy zdobyłeś już P. O. S.?

MARTWY! DOM

Rokowania polsko-gdańskie w sprawach podatkowych.

Gdańsk, 11 października. Dziś udali się do Warszawy delegaci komisariatu generalnego R.P. w Gdańsku dr. Wodzicki i Dumucz, którzy weź udział w rozpoczynających się w dn. 12 br. rozmowach w sprawach podatkowych pomiędzy Polską a Gdańskiem.

statnio w Warszawie protokołu polsko-gdańskiego, opłaty portowe w Gdańsku mają być zrównane z opłatami, obowiązującymi w porcie gdańskim. Opłaty portowe w Gdańsku będą wobec tego obniżone przeciętnie o 25 do 50 proc. Obecnie w radzie portu opracowywana jest nowa taryfa, mająca wejść w życie jeszcze w listopadzie br.

Aresztowanie b. podprokuratora Dembeckiego na sali sądowej w Toruniu

Toruń, 11 października. Ciągła się od szeregu miesięcy sprawa b. podprokuratora sądu okręgowego Dembeckiego, postawionego w zarzutach pod zarzutem sprzeniewierzenia depozytów sądowych, znalezionych na wokandzie sądu apelacyjnego w Toruniu.

rozważeniu sprawy, przekazał ją do ponownego rozstrzygnięcia przez toruński sąd apelacyjny. Rozprawa wzbudziła ogromne zainteresowanie. Rozprawę jednak odróczono, a podprokuratora Dembeckiego aresztowano na sali rozpraw i osadzono w więzieniu.

System dwuizbowy w Austrii

Wiedeń, 11 października. W pracach przygotowawczych mających na celu wprowadzenie ustawy o tworzeniu się powołań zawodowych, czyli stanów, rozważeniu stanów w rolnictwie drobnym, rzemiośle, rękodziele i drobnym przemysle, nie przysporzyło wielkich trudności. Wiele będzie zawita sprawa w przyszłości, iżba klasowa zniknie, w przemyśle, w grupach zawodowych, w organizacjach klasowych, jak i w związkach przedsiębiorców, pozostaną nienaruszone, będą posiadały charakter wyłącznie zawodowy. Konstytucja stanowa oprze się na system dwuizbowy. Do kompetencji stanów należeć będą wyłącznie sprawy gospodarcze, do kompetencji izby sądowej — sprawy kulturalne i polityczne. Dziennik chrześcijański - społeczeństwa "Wielblat" sądzi, że przemiana

ustroju Austrii rozpocznie się najpóźniej z początkiem przyszłego roku.

10 proc. dodatek do podatku obrotowego i specjalny od uboju bydła.

Warszawa, 11 października. Dowiadujemy się szczegółów ułożenia projektu wczoraj przez radę ministrów polskiej o specjalnych opłatach, przewidzianych na akcję podniesienia cen artykułów rolnych. Jedną z opłat obejmuje wprowadzenie 10 proc. dodatku do państwowego podatku obrotowego. Od dodatku tego będą specjalnie złe sytuowane województwa wileńskie, poleskie oraz 4 powiaty powiatów województwa wołyńskiego i województwa podkarpackiego.

Wiedeń, 12 października. „Reichspost“ zamieszcza dziś na czelnej miejscy korespondencję z Warszawy na temat międzynarodowego stanowiska Polski, w której stwierdza, że sytuacja zagraniczna Polski poprawiła się nadzwyczajnie w ciągu ostatnich miesięcy. Po zawarciu paktu nieagresji z Unją Sowiecką, która była przez wśfetu sceptycznie oceniana, uczyniła polityka sowiecka wszystko co możliwe dla usunięcia głębokiej nieufności polskiej opinii publicznej wobec sąsiada wschodniego. Także i stosunki polsko - niemieckie poprawiły się. Pomostem odprężenia niemiecko - polskiego zdaje się być

PIERWSZY MILJON

na Nr. 61.415
225.000 zł. na № 5.351 100.000 zł. na № 107.462
100.000 „ „ „ 112.612 75.000 „ „ „ 33.687
jak również wielka ilość wygranych po Zł. 20.000,- 15.000,- 10.000 itd.
padły w szczęśliwej kolekturze

W. KAFTAL i S-ka

Katowice, św. Jana 16
Oddziały: Bydgoszcz Jagiellońska 2 Gdynia Plac Kaszubski Łódź Piotrkowska 54
Król.-Huta Wolności 26 Tarn.-Góry Krakowska 7 Bielsko Wzgórze 21
P.K.O. Nr. 304.761

To też wszyscy grają u KAFTALA
Losy I Klasy 28 Loterii są już do nabycia
Wobec zmiany systemu gry ciągnięcie odbędzie się już 19 paździer. br.
KAFTAL to synonim szczęścia!

SILNA POZYCJA POLSKI na terenie międzynarodowym. — Złożyliśmy dowód, iż potrafimy przewycięzać trudności.

Gdańsk. Korespondent „Reichspost“ wyraża przypuszczenie, że trzecia Rzesza pragnęłaby uzyskać wolną rękę odnośnie do Austrii, zaznacza jednak, że w Polsce panuje wielka sympatia dla Austrii. Oburzenie, które wybuchło w całej Polsce z powodu zamachu na kanclerza Dollfussa, było ogromne. Przeważna większość ludności polskiej zgodna jest z rządem w dążeniu do porozumienia ze wszystkimi państwami i narodami w ramach Ligi Narodów i do uniemożliwienia konfliktów zbrojnych przez daleko idące konwencje międzynarodowe. Polsko - francuskie przymierze zostało niedawno znacznie wzmocnione. O izolowanie Polski skutkiem paktu

czterech niema obecnie mowy. Przymierze polsko - francuskie nie utrudni porozumienia z Niemcami. Polska usiłuje równocześnie utrzymać przyjazne stosunki z Włochami. Sympatie dla Włoch polskiej opinii publicznej są bardzo wydatne. Dziennik podkreśla następnie ścisłe stosunki, które łączą Polskę z Rumunją. Oba te państwa powiązane są wspólnotą interesów. Dzięki silnej pozycji zagranicznej Polski wzmocniła się rola Polski i jej wpływ w Lidze Narodów. Do tego przyczynił się nadzwyczajny sukces pożyczki wewnętrznej, przekraczający wszystkie oczekiwania, która nie tylko zabezpieczyła w zupełności sytuację finansową państwa, lecz także udowodniła jego wewnętrzną konsolidację. Rząd nie tylko, że rozporządza przynależną większością w sejmie, lecz także może liczyć w każdej chwili na poparcie całego narodu polskiego, jeżeli będzie chodziło o przewyciężenie trudności narodowych. W szczególności kofa gospodarce polskiej mimo kryzysu wyraziły rządowi zaufanie, które wpłynęło także na stanowisko finansjery światowej wobec Polski. Polska jest dziś czynnikiem, z którym liczy się cały świat. Państwo to złożyło dowód, że trudności tak gospodarcze i wewnętrzne, jak i zagraniczne może opanować o własnych siłach.



TRAN JEST PRYZMAKIEM
ale tylko w postaci proszku o doskonałym smaku
jakim jest preparat tranowo-słodowy
JEMALT
Jemalt nie posiada przykrego zapachu, ani oleistej postaci tranu rybiego i zastępuje go w zupełności.
Jemalt chętnie zożywa! Nawet najwrażliwsze dzieci.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Dr. A. WANDER S. A. Kraków

Zakończenie sesji Ligi Narodów. Sprzeciw Niemiec uniemożliwił przyjęcie projektu generalizacji ochrony mniejszości narodowych.

Genewa, 11 października. 14-te zgromadzenie Ligi Narodów zakończyło się w dniu dzisiejszym, przy niemal pustej sali i nikłym zainteresowaniu. Zgromadzenie przyjął szereg raportów komisyjnych. M. in. zgromadzenie przyjęło raport 6-ej komisji w sprawie mniejszości. Niemcy ponownie głosowały przeciw rezolucji, według której zasady ochrony mniejszości winny stosować się do wszystkich kategorii obywateli, różniących się od większości pod względem rasowym, językowym lub religijnym, wobec czego na podstawie obowiązującej reguły jednorodności rezolucja, pomimo aprobaty przez wszystkie inne państwa, została uznana

za nieprzyjętą. Zgromadzenie zatwierdziło także budżet Ligi na r. 1934 w wysokości 34.640.000 fr. szw. W stosunku do budżetu poprzedniego jest to redukcja o 8,3 procent. Raport drugiej komisji w sprawie międzynarodowej organizacji pomocy dla uchodźców żydowskich i innych z Niemiec został przyjęty przy powstrzymaniu się od głosu delegata Niemiec. Zamykając sesję, przewodniczący Tewater wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował tegoroczne prace zgromadzenia, wyciągając z nich pewne ogólne wnioski. Tewater podkreślił, że podczas gdy mężowie stanu bie-

dzą się nad ciężkimi problemami gospodarczymi i politycznymi i organizują konferencje, świat idzie swą własną drogą i nie traci nadziei. Groźna katastrofa na wypadek fiasca konferencji londyńskiej, ale narody bynajmniej się nie poddały i kontynuują swe wysiłki. Nie jest bynajmniej oznaką anarchii, zakończył przewodniczący zgromadzenia, że każdy naród szuka swej własnej drogi pod znakiem autorytetu, dyscypliny i ofiarności narodowej. Dopiero gdy każdy kraj rozwiąże dzięki własnemu geniuszowi swe problemy gospodarcze, będzie możliwa prawdziwa współpraca gospodarcza.

MARTWY! DOM

Na „Polonji“ do Palestyny.

Nasza ekspansja na Wschód. — Doniosła rola emigracji żydowskiej do Palestyny. — Polska od morza do morza. — Ambasadorowie handlu polskiego. — Kraj, w którym niema kryzysu i bezrobocia.

Morze Marmara na pokładzie „Polonji“.

Mineliśmy Bosfor z wspaniałe rozłożoną po obu stronach panoramą Istanbula. Ludzie na emigranckim pokładzie, wymęczeni niewymownie morską chorobą, poczynają powoli dźwigać się z leży i rześmiąło rozglądać się na wszystkie strony. Kilku chłopców dla dotkania sobie animuszu bierze się za ramiona i, śpiewając w jednostajny takt, poczynają tańczyć taniec palestyńskich pionierów. „Polonja“ wiezie na pokładzie 775 pasażerów, w tem 568 emigrantów z Polski i Łotwy do Palestyny, wycieczkę 59 kupców oraz 148 innych turystów z Polski, Łotwy i Rumunii. Pod pokładem znajduje się 90 ton ładunku — 70 ton rur górnośląskich i 20 ton rumuńskiej drobnicy...

Pierwsza, dziewięcioletnia podróż polskiego statku pod czystą banderą na nowym wschodnim szlaku... O tej pierwszej podróży i o widokach i planach na przyszłość mówi nam długo i ciekawie na pokładzie „Polonji“ p. minister Arciszewski, polski poseł pełnomocny w Rumunii...

— Nasza wielka gospodarcza misja historyczna jest pośredniczenie pomiędzy wschodem a zachodem. Niestety, warunki tak się od lat układają, że jest to utrudnione, prawie niemożliwe. Może się w przyszłości poprawić, ale na razie trzeba szukać innych dróg wymiany. I oto trwa ekspansja Polski w kierunku pionowym: z jednej strony drążymy sobie drogę na północ — do krajów Skandynawji, z drugiej dążymy na południe. Pomimo wszelkich trudności dostaliśmy się do Persji, Afganistanu i Iraku, pewną nogą stajemy w Palestynie. Idziemy na Wschód wolno ale pewnie. Wytknęliśmy szlak powietrzny do Salonik, teraz zapewne przedłużymy go do Konstantynopola, może potrafiemy nawiązać komunikację powietrzną z Palestyną w przyszłości. Dziś, otwierając połączenie okrętowe pomiędzy Constanzą a Haifa i Jaffa, stajemy się już panami dróg do Bliskiego Wschodu. Ułożyliśmy się z Rumunią: wydzielimy jej swoją sferę interesów w Gdyni dla eksportu zbóż na północ, a za to otrzymaliśmy podstawę dla linii okrętowej polskiej w Constanzy. Od teraz uniezależnimy się od linii włoskich i francuskich przy przewozie emigrantów do Palestyny i czynimy to sami pod polską flagą. Emigrant — obywatel polski zostaje dostawiony do swej ziemi przeznaczona pod opieką władz polskich, za polskie pieniądze... Do tej emigracji żydowskiej do Palestyny rząd polski przywiązuje specjalne znaczenie. Emigracja ta wiąże Palestynę z Polską. Jeśli obywatele nasi osiedlą się na ziemi palestyńskiej, to w znacznym stopniu wzmacnia to ekspansję polską na wschód. Nie powinno się pomijać faktu, że emigracja żydowska w Palestynie jest związana tysiącem nici z Polską, że obywatele nasi, osiedlając się w Palestynie, pozostawiają w Polsce krewnych i kilkusetletnią przeszłość, znaczną grobami przodków. Poza tym znają oni doskonale polski organizm gospodarczy, znają i przyzwyczajeni są do towaru polskiego. Chętnie i sumiennie propagują oni konsumpcję towaru polskiego w Palestynie, pomagając Rzeczypospolitej w pracy pionierskiej i propagandowej na Wschodzie.

Dziś, kiedy idea nasza zwyciężyła w Polsce na całej linii i stała się ogólnonarodowym hasłem, potrzeba nam w sprawie utrzymania linii komunikacyjnej pomiędzy Polską a Palestyną wysiłku całego społeczeństwa... Banderia polska, która poławia się teraz po raz pierwszy na Bliskim Wschodzie, musi tu urosnąć do roli poważnego czynnika gospodarczego. W czwartym roku światowego kryzysu gospodarczego pojawia się tam, gdzie nas jeszcze nie widziano i dlatego należycie nie ceniono i powiadamy:

— Oto jesteśmy i od chwili obecnej pozostajemy na zawsze.

Rozmawialiśmy też z polskim konsulem generalnym w Palestynie p. Hausnerem. Jest on pełen entuzjazmu dla nowej linii okrętowej.

— Realizujemy starą polską zasadę: Polska od morza do morza, t. j. od Gdyni do Constanzy. Bez rozlewu krwi i bez miecza musimy uczynić z Palestyny jak gdyby polskie dominium gospodarcze. Żydzi polscy dają Palestynie 60 proc. uchodźstwa i muszą stać się ośrodkiem polskiej ekspansji na Wschód. Słusznie powiedział jeden z ministrów polskich, że każdy Żyd w Polsce musi się stać na Wschodzie ambasadorem handlu polskiego. Powiem tu śmiało to czego może ktoś inny powiedzieć nie może: Żydów jest w Palestynie za mało, w Polsce za dużo... Emigracja żydów z Polski do Palestyny rośnie z roku na rok i to jest słuszne. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy roku bieżącego emigracja z Polski do Palestyny wyniosła 6000 dusz. Emigracja nie zrywa związku z dawną Ojczyzną. Bilans handlowy polsko - palestyński jest dla Polski dodatni i żaden kraj na świecie nie czyni tak wielkich postępów w eksportie do Palestyny, jak Polska. Mimo to zaspakajamy jedynie półtora procent importu palestyńskiego i posiadamy na tym rynku wielkie szanse rozwoju. Bardzo silnie interesuje się tem rzad. Gen. Górecki z BGK już od roku 1927 nosił się z myślą utworzenia komunikacji morskiej własnej z Palestyną, ale dopiero teraz myśl ta zaczęła się urzeczywistniać. A właśnie czas po temu jest najlepszy — Palestyna jest jedynym na świecie krajem, który nie wie, co to kryzys, bezrobocie, który ma nadwyżkę budżetową i spłacił już co do grosza, wszystkie długi wojenne! Rozwój Palestyny jest olbrzymi, a Rzeczpospolita, biorąc udział w tej rozbudowie rekami swych obywateli, będzie

również brać udział w wymianie gospodarczej.

Na zakończenie kilka cyfr i faktów o nowej linii Polska — Palestyna. Jest to nie tylko przedsięwzięcie, ale i akt o wielkiej politycznej doniosłości. Akt ten jednak wyraźnie tłumaczy się na pieniądze... Trzeba pokryć koszty linii. Koszty nie są wcale drobne. Samo przezrzuć „Polonji“ z Gdyni do Constanzy kosztowało — proszę zgadnąć... — 350.000 złotych. Koszty są olbrzymie, a do tego trzeba jeszcze baczyć, by pracować możliwie najintensywniej przy pomocy polskich towarów. „Polonja“ je dzie na polskim węglu, który dla niej transportowany jest z Gdyni do Pireusu. Część produktów żywnościowych też przybywa z Gdyni, część zaś zakupuje się po tanich cenach w Rumunii. Przecież rumuni też muszą mieć z linii jakieś korzyści, skoro już goszczą nas w Constanzy...

Czy linja będzie się kryć? Prawdopodobnie — tak. Organizacja sjonistyczna będzie tą linją kierować masy emigranckie. Na dwa następne kursy „Polonji“ już jest prawie komplet emigrantów. Ponieważ obecnie kwota emigracyjna dla Polski będzie znacznie podwyższona, przeto spodziewać się należy większego ruchu. Obecnie „Polonja“ będzie odbywała podróże co 2 tygodnie i z powrotem będzie zatrzymywała się w Pireusie (Ateny) i Stambule, by zaspokoić życzenia turystów, którzy chcą zwiedzić te miasta.

Bardzo ważną rzeczą jest problem transportów. Pierwszy przejazd nie może być brany pod uwagę, jeśli chodzi o perspektywy, gdyż nie można było starać się o transporty większe, skoro należało przedewszystkiem uzgodnić z innymi linjami politykę taryfową.

Pozatem linja pragnie w sposób najintensywniejszy wyzyskać możliwości turystyczne. O tej sprawie napiszemy oddzielnie. (st)

ZAPISY

na 2 letnie **STUDJUM HANDLOWE** przy Oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi

przyjmuje Sekretariat W. W. P., ul. Dr. Sterlinga 24, tel. 176-71.

Warunki przyjęcia: Świadectwo ukończenia szkoły średniej ogólnokształcącej lub średniej szkoły zawodowej (handlowej lub technicznej).

Wilgoć i woda niszczą budynki

„TRICOSAL” światowej sławy produkt OSUSZA I ZABEZPIECZA NIEZAWODNIE

we wszystkich wypadkach (od najlżejszych do najcięższych) — piwnice, ściany, tarasy, dachy. — Tani w użyciu. —
Bezpłatnych porad technicznych udziela Biuro Tech. Budowl. Inż. JÓZEF SZMIGIELSKI i S-ka
Warszawa, ul. Solec Nr. 45, telefon 9-57-92. 28-2

Wielkie wygrane:

300.000 zł.

100.000 „

75.000 „

50.000 „

50.000 „

i wiele innych wygranych padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze

J. WOLANOW

Łódź, Piotrkowska 11
Piotrkowska 72

Radzimy przeto wszystkim nabywać losy I-ej kl. w kolekturze WOLANOWA. — Zamiejscowym wysłać się natychmiast po wpłaceniu należności do P.K.O. na konto Nr. 141.795. — Cena: 1/4 — zł. 10, połówki — zł. 20, całego losu — zł. 40.

Ciągnięcie rozpoczyna się dn. 19 października 1933 r.

CASINO

DZIŚ PORAZ OSTATNI!
Na I i II seans ceny niższe.
Dziś 2 poranki o g. 12 i 2-ej

Marlena DIETRICH w największym sukcesie świata

Pieśń nad Pieśniami

realizacji: ROUBEN MAMOULIAN. 20-2



Ważne dla cery Fant.
4711
Matt-Creme
Klasyczny krem piękności
Cold Cream
Wzorowy krem do masażu i oczyszczenia cery
Wyrabiane całkowicie w Dziedzięcach (Śląsk Cieszyński).

Varieté-Dancing
TABARIN

Codziennie o godz. 5 — 8 five i 8 — 11 w sio-hall.

PROGRAM ATRAKCYJNY oraz
Wielki konkurs amatorów gry scenicznej

Od godz. 11 w. KABARET-DANCING

KINO-TEATR „ROXY”
dawn. „Splendid” NARUTOWICZA
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

F. SZALAPIN
zachwyca swą grą i śpiewem w filmie

„Don Kiszot”
reżyserja G. W. PABSTA. — Początek o g. 12 w pol.

To czego nie było w dziejach kinematografji

King Kong
ósmym cudem świata

w rol. gł. FAY WRAY
ROBERT ARMSTRONG
oraz

23 metrowy KING KONG

Następny program „CASINA”

MARTWY! DOM

Ukazała się książka
Maurycyego Ig. Poznanińskiego
p. t. „O ideę państwową w przemyśle polskim”

Cena 3 złote.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

SKARB PAŃSTWA KUPIŁ ZAKOPANE

od fundacji Kórnickiej za 3,645,832 zł. — Akt sprzedaży sporządzono w Krakowie. — Powstanie nowy, olbrzymi park narodowy.

Z Warszawy donoszą nam: Administracja lasów państwowych nabyła od fundacji „Zakłady Kórnickie” obszar leśny, znajdujący się w pow. nowotarskim i obejmujący dobra Zakopane, Bukowina, Brzegi i Kościeliska, ogólnej powierzchni 8.000 ha. za sumę 3.645.832 zł. Cena ta została ustalona przez sąd arbitrażowy, w skład którego wchodził b. premier prof. Bartel, jako przewodniczący, prof. Julian Tokarski i przedstawiciel fundacji kórnickiej, prof. Władysław Schafer. Z ramienia dyrekcji lasów państwowych do sądu arbitrażowego wchodził b. minister Julian Poniątkowski i radca prawny dyrekcji naczel-

nej lasów państwowych, adw. Michał Daszkiewicz-Czajkowski.

Rokowania o nabycie tych dóbr natrafiły na duże trudności prawnicze, formalnie bowiem dobra, należące do wieczystej fundacji hr. Zamojskich p. n. „Zakłady Kórnickie” nie mogą być sprzedawane. Usunięto tę trudność dzięki temu, że dobra obciążone hipotecznie, a należące do fundacji, czy ordynacji, mogą być sprzedawane w celu spłacenia długów. Okazuje się, że obciążenie fundacji kórnickiej jest bardzo znaczne.

Akt sprzedaży sporządzono w Krakowie. Narazie dyrekcja naczelna lasów pań-

stwowych spłaci Fundacji Kórnickiej około 300.000 zł. i przejmie szereg długów Fundacji m. in. podatkowych, wynoszących ogółem przeszło 50 proc. wartości sprzedanego obiektu czyli bez mała 2 miliony zł. a po dokonaniu wpisu hipotecznego spłaci resztę. W ten sposób nastąpi oddłużenie Fundacji Kórnickiej co pozwoli na sanację finansów tej Fundacji.



stwowych spłaci Fundacji Kórnickiej około 300.000 zł. i przejmie szereg długów Fundacji m. in. podatkowych, wynoszących ogółem przeszło 50 proc. wartości sprzedanego obiektu czyli bez mała 2 miliony zł. a po dokonaniu wpisu hipotecznego spłaci resztę. W ten sposób nastąpi oddłużenie Fundacji Kórnickiej co pozwoli na sanację finansów tej Fundacji.

Już w najbliższych dniach utworzony będzie zarząd lasów państwowych podhalańskich w skład których wejdą poza dobrami Zakopane, Bukowina, Brzegi i Kościeliska, nabyte niedawno w drodze licytacji lasy Murzasichle. Drugie około 900 ha, a poza tem lasy państwowe na Białej Górze i Pieninach ogólnej powierzchni 12.000 ha.

Niezależnie od tego z dóbr Zakopane Bukowina, Brzegi i Kościeliska, utworzony będzie rezerwat tatrzański, czyli park narodowy. W ten sposób poza Pieninami, które już tworzą park narodowy mielibyśmy drugi o olbrzymiej powierzchni park narodowy.

Wobec prowadzonej już od dłuższego czasu wspólnej polityki w tym zakresie z rządem czechosłowackim, park ten będzie miał charakter polsko-czechosłowacki, rozciągając się po obu stronach granicy czesko-słowackiej.

Już w najbliższych dniach podjęta zostanie akcja inwestycyjna, która pozwoli doprowadzić ten obszar leśno-górski do należytego stanu i zapewnić najlepsze urządzenie parku międzynarodowego.

Nastroje i krajobrazy jesienne.



W idyllicznie położonych częściach parku artyści malują jesienne krajobrazy.

Skwery i ogrody w Łodzi

Prace, podjęte przez wydział plantacji, prowadzone są w szybkim tempie.

(k) Prace, związane z budową skwerów na terenach przyległych do obydwu dworców kolejowych w Łodzi, posuwają się w szybkim tempie naprzód.

Wydział kanalizacji zakończył już odwadnianie terenów przylegających do dworca Fabrycznego. Obecnie podjął prace wydział plantacji miejskich. Mimo pewnych przeszkód, związanych z usuwaniem ziemi i brukowaniem terenów przydrożnych, wydział plantacji przeprowadza roboty ziemne, które według zdania naczelnika wydziału p. Rybołowicza, zostaną zakończone już za trzy tygodnie.

Za trzy tygodnie więc zasadzi się część drzew (gatunki, które można obecnie sadzić), natomiast wczesną wiosną nastąpi dalsze sadzenie drzew i krzewów oraz zasianie trawników.

W tym samym mniej więcej terminie tj. w połowie listopada r.b. zasadzi się i zasieje tereny, przeznaczone pod budowę skweru przy dworcu Kaliskim.

W szybkim tempie prowadzone są również roboty przy budowie ogrodu na kolonii Z.U.P.P.

W pierwszych dniach listopada r.b. wydział plantacji zakończył roboty ziemne, a wiosną zasieje się trawniki. Jak się dowiadujemy ogród na kolonii Z.U.P.P. będzie oddany do użytku w dniu 1-go maja roku przyszłego.

Prace związane z budową ogrodu Jordanowskiego natrafiły na dość poważne trudności, gdyż trzeba było usuwać głębokie warstwy miazgi węglowej, pozostałości dawnych terenów węglowych. Ogród Jordanowski zostanie obsadzony częściowo do 15 listopada r.b.

Plan robót publicznych dla Łodzi i poszczególnych miast województwa.

W dniu wczorajszym odbyła się w urzędzie wojewódzkim w Łodzi konferencja, pod przewodnictwem p. wojewody Aleksandra Hauke-Nowaka, dotycząca programu robót publicznych w Łodzi i okręgu w roku 1934-35, finansowanych przez fundusz pracy.

W wyniku konferencji ustalono, iż plan robót publicznych podzielony zostanie na trzy grupy: Do pierwszej należą będą inwestycje, zakrojone na większą skalę, o charakterze rentowności, lub roboty publiczno-państwowe w większych skupieniach ludności, przyczem roboty te finansowane będą bezpośrednio przez fundusz pracy. Do drugiej grupy wejdą inwestycje, mające na celu podnie-

sienie kultury technicznej miast i miasteczek, o większej liczbie bezrobotnych i roboty te będą finansowane przez wojewodów z ryczałtów, przyznawanych przez fundusz pracy, do trzeciej kategorii należeć będą inwestycje, przeprowadzane przez instytucje społeczne lub osoby prywatne.

Dla Łodzi, jak wynikało z toku narad przeznaczona się z funduszu pracy kwotę 4.500.000 zł. na kanalizację, prace regulacyjne i — wodociągi.

Z przeznaczonych sum na wykonanie planu robót publicznych asygnowanych bezpośrednio przez fundusz pracy, przyznano dla Kalisza zł. 850.000, dla Piotrkowa zł. 800.000, dla Zgierza 250.000 zł.



Październik
12
CZWARTEK

Dzisiaj Maksymiljana
Jutro Edwarda

Wschód słońca	5.54
Zachód słońca	16.52
Wschód księżyca	22.55
Zachód księżyca	14.52
Długość dnia	11.25
Ubyło dnia	9.49

Poborowi rocznika 1913.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dzisiaj w czwartek, dnia 12 b. m. o godzinie 8-ej rano do spisu poborowych w biurze wojskowym Zarządu m. Łodzi (Piotrkowska 165) winni się zgłosić mężczyźni rocznika 1913 zamieszkali na terenie III Komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A. B. oraz zamieszkali na terenie VIII Komisariatu P. P. o nazwiskach na litery G. H. Ch. I. J. Jutro, w piątek, dnia 13 b. m. o godzinie 8-ej rano do spisu poborowych w biurze wojskowym Zarządu m. Łodzi (Piotrkowska 165), winni się zgłosić mężczyźni rocznika 1913 zamieszkali na terenie III Komisariatu P. P. o nazwiskach na litery C. D. E. oraz zamieszkali na terenie VIII Komisariatu P. P. o nazwiskach na litery K. L. Z.

Zgłaszający się do spisu winni być zameldowani na terenie Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku zaś dowodu — metrykę urodzenia lub wyciąg z rejestru ludności wraz z zaświadczeniem tożsamości osoby z fotografią, oraz zaświadczenie o rejestracji.

Do spisu winni się również zgłosić posiadacze kart pobytu. Winni niezgłoszenia się w terminie do spisu poborowych ulegają karze grzywny do 3.000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy, albo obu tym karom łącznie.

Dodatkowa komisja poborowa.

W poniedziałek, dnia 16 b. m. o godzinie 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie komisja poborowa dla PKU Łodzi.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1912 starszych, którzy nie stawali przed komisją do przeglądu nie mając uregulowanego stosunku do służby państwowej, zamieszkują na terenie II, III, V, VIII, IX i XI Komisariatów P. P. i otrzymali imienne wezwania z Łódzkiego starostwa grodzkiego.

Wzrost bezrobocia o 2,535 osób w ciągu tygodnia.

Jak wynika ze sprawozdań państwowych urzędów pośrednictwa pracy na terenie całego kraju, w dniu 7 b. m. zanotowano pierwszy od kilku miesięcy wzrost bezrobocia, obserwowany zreszta corocznie z nadejściem okresu jesienno-wiosennego. Liczba bezrobotnych w całym kraju wynosiła w tym dniu 202.565 osób, tj. przedmian. W Warszawie (wraz z okrajowymi zarejestrowanych było 24.897 bezrobotnych (wzrost o 130 osób), w Łodzi (wraz z okrajem) 11.076 (wzrost o 216 osób), na Śląsku 78.525 osób (wzrost o 160 osób).

Ustawa o notariuszach będzie wkrótce ogłoszona.

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów przyjęty został projekt ustawy o ustroju notarialnym. Ustawa ta, opracowana na wzór ustawy adwokackiej, ustala odpowiedzialność dyscyplinarną i zadania czynności notariuszów i wprowadza przepis, że notariuszem może być tylko ten, kto skończył lat 30 ma studia prawnicze, aplikację i egzamin notarialny.

W dalszym ciągu ustawa ustala organy nadzoru nad notariuszami, tworzy radę notarialną itd. Ustawa będzie ogłoszona w tym mie-

Nasz reporter zanotował:

W dniu wczorajszym, w godzinach przedpołudniowych w fabryce firmy „Hamer” przy ul. Pabjanickiej 49, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek przy pracy, któremu uległ robotnik Józef Kaczmarek (Pabjanicka 51).

Kaczmarek został porwany przez pas transmisyjny. Nieszczęśliwy robotnik uległ urwaniu prawej ręki, zgnieceniu klatki piersiowej oraz złamaniu podstawy czaszki.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy nieszczęśliwemu robotnikowi, przewiózł go w agoni do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

W alejkach szajbierowskich przy Wodnym Rynku popełnił samobójstwo Marchwacz Zygmunt, (Rzgowska 41), wypijając większą ilość jodyny.

Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł desperata do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Anna Schmidtko (Ciesielska 12) napłała się w mieszkaniu własnym, w celach samobójczych nieznanej trucizny.

Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł desperatkę do szpitala w Radogoszczu.

W dniu wczorajszym, w godzinach rannych na ulicy Hrabowskiej miał miejsce zuchwały występ rabunkowy.

Pracownik firmy Sair i S-ka, Mieczysław Zylber został napadnięty przez jakichś dwóch oprychków.

Rabusie zasypali Zylberowi oczy solą i oślepieniem wyrwali z rąk teczkę, poczem rzucili się do ucieczki.

W teczce znajdowały się książki i bezwartościowe papiery.

Powiadomiona policja wdrożyła energiczne poszukiwania za zuchwałymi rabusiami.

W mieszkaniu przy ulicy Radwańskiej 10 uległ poparzeniu wrzeczem mlekiem 1-roczny Tadeusz Antczak. Dziecko pocztawione bez opieki stało na sobie garnek z wrzeczem mlekiem. Przybyły lekarz pogotowia opatrzył poparzone dziecko.

Na ulicy Wodnej zesłała z wycieńczenia 43-letnia Stanisława Grybek, bezrobotna i bez stałego miejsca zamieszkania. Lekarz pogotowia udzielił chorej pomocy i przewiózł do kliniki.

Ze sklepu rzeźniczego przy ul. Śląskiej 57, należącego do Jana Kędzi, skradziono różnych wedlin, wartości 180 zł.

Ze strychu domu przy ul. Masarek 12, skradziono na szkodę Frygier Salomona bieliznę, wartości około 200 zł.

Tatjana Cygiel, zamieszkała przy ulicy Senatorskiej 44 zostawiła w samochodzie futro wartości 1000 zł., które nieznan sprawcy korzystając z nieuwagi szofera skradła.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w czwartek oraz w piątek wieczorem, frapująca sztuka Romains'a „Dyktator”. Publiczność śledzi z prawdziwym zainteresowaniem tok akcji i przysłuchuje się ciekawym dialogom, zachaczającym o aktualne kwestje społeczne.
W sobotę wiecz. premiera, pełnej werwy, humoru i wesołości komedji Fr. Langnera „Jak się nawrócił Ferdek Pisztora” w reżyserji J. Szynclera.

WYSPIANSKI DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
W sobotę o godz. 4-cj popoł. dane będą dla młodzieży szkolnej raz jeszcze (bezwzględnie ostatni) arcydzieła St. Wyspiańskiego „Protesyllas i Laodamja” oraz „Sędziowie” z niezrównanym Józefem Sosnowskim w roli Samuela.
Ceny najniższe od 30 gr. do 1,50.

TEATR REWIJ ARTYSTYCZNEJ „REX”
Dzisiaj i codziennie rewija p. t.: „Warszawa wita was” z udziałem artystki scen stołecznych p. Wawy oraz kwartetu muzyczno-tancecznego Lisowskich.

Początek przedstawień w dni powszednie: 7.30 i 10, w soboty i święta 5, 7.30 i 10 wiecz.

LÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym o godz. 7.30 wieczorem przedstawienia dla robotników fabryk łódzkich, zakupione staraniem związków zawodowych. W oba te dni dana będzie sztuka w 3 aktach Wołowskiego p. t. „Towarzysz Pancerny”.

W piątek wieczorem spowodu generalnej próby operetki Straussa p. t. „Bohaterowie” — teatr nieczynny.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Otwarta w niedzielę wystawa grupy artystów nowoczesnych cieszy się dużym powodzeniem i zwiedzana jest bardzo licznie. W wystawie bierze udział cały szereg artystów łódzkich, a mian: Karol Hiller, Stefan Wegner, Jerzy Krause, Wł. Strzemiński, Katarzyna Kobro i Anieła Menkes.

Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11—20.

Z WYSTAWY OBRAZÓW J. MACZNIKA
AL. KOŚCIUSZKI 21.

Wystawa obrazów art. mal. J. Macznika jest otwarta od kilku dni. Prace tego wybitnego artysty, które już nieraz były wystawiane w salonach paryskich, mają dużo walorów malarskich.

SALA FILHARMONJI

tel. 213-84.

W PONIEDZIAŁEK,

16 b. m. o godz. 8.30 wiecz.

OTWARCIE SEZONU KONCERTOWEGO 1933-34

Pierwszy inauguracyjny koncert mistrzowski
Wykonawca programu:

Sergiej Prokofiew

Genjalny kompozytor i pianista.

Bilety od zł. 1,50 w kasie Filharmonji codziennie od 11 — 2 i 5 — 7 po poł.

Echa pobytu

dyrektora PUWF-u w Łodzi

Dotychczasowe opisy pobytu w naszym mieście dyrektora Państwowego Urzędu WF i PW, płk. dypl. Kilińskiego uzupełnić należy sprawozdaniem z inspekcji, jakiej płk. dypl. Kiliński dokonał w dniu 9 bm. w oddziałach p. w. i w organizacjach sportowych w Łodzi.

W dniu tym płk. dypl. Kiliński zwiedził stadiony sportowe ŁKS-u i WKS-u oraz pływalnię w Zgierzu, podnosząc wszędzie z uznaniem inicjatywę i rozwój łódzkich organizacji sportowych w kierunku budowy terenów do zawodów. Płk. dypl. Kiliński dokonał również przeglądu hułców szkolnych męskich, podnosząc znakomitą klasę ich wyrobienia i dyscypliny. Na szczególnie podkreślenie zasługuje hułca szkolny gimn. im. Kopernika.

W czasie inspekcji płk. dypl. Kilińskiemu towarzyszyli Kierownik Okr. Urzędu WF i PW, ppłk. Cieślak, inspektor p. w. mjr. Jancarz, oraz szereg oficerów, pracujących na terenie WF i PW w Łodzi.

W niedzielę, 8 bm. na Placu Hallera po meczy św. płk. dypl. Kiliński wręczył szeregowi osób, zasłużonych na polu działalności p. w. i w. f. honorowe odznaki kmendancje p. w. — M. in. dzianki te otrzymali: gen. Olszyna-Walczyński Józef, płk. dypl. Chłarski, płk. dypl. Alf-Tarczyński, mjr. Jancarz, mjr. Marszałek, kpt. Ropelowski ze Spaty, płk. dypl. Dudziński, płk. Bratro, kpt. Gębarowicz, kpt. Stawicki, kpt. Dworak, rtm. kaw. Dombrowicz Henryk, kpt. Ogrodnik, kpt. Wiatkowski, prezes Kucharski Zygmunt, poseł Wołczyński, por. Zielenkiewicz, mł. Tołoczko, dyr. Wallawski Stanisław, prezes Słoniowski, starosta Rzewski, starosta Wallas, pani Kajrunajty, dyr. Dura, p. Majzler, p. Szymkiewiczówna i in. Ogółem nadano na terenie O. K. IV odznak tych 65.

Płk. dypl. Kiliński w rozmowach z przedstawicielami łódzkich organizacji p. w. i w. f. podniósł doskonały stan sprawy wychowania fizycznego w Polskim Manchesterze.

MARTWY! DOM

SPIS SPOŻYCIA MLEKA W ŁODZI

odbędzie się w listopadzie r.b.—Wyniki spisu dają obraz zdrowotności i zamożności społeczeństwa.

Bijemy mleko zanieczyszczone i fałszowane

(v) W związku z wznowieniem czynności rady nabiłowej odbędzie się w sobotę posiedzenie rady do spraw produkcji i obrotu nabiłem przy wydziale zdrowotności magistratu m. Łodzi.

Na posiedzeniu rady nabiłowej omawiane będą zasadniczo dwie kwestje, a mianowicie sprawa **jednolitego spożycia mleka**, który to spis odbędzie się w listopadzie b.r. i sprawa wykonania ustawy nabiłowej.

Pierwszy spis spożycia mleka, dokonany został na terenie m. Łodzi, w czerwcu, roku 1929 w okresie dobrej konjunktury. Ze spisu ówczesnego wynikało, że każdy mieszkaniec Łodzi spożywał przeciętnie 0,26 litra mleka dziennie. Od tego czasu nie dokonywano więcej spisów i dopiero obecnie w listopadzie spis ma być powtórzony.

Badania spożycia mleka winny być w zasadzie dokonywane przynajmniej raz do roku, aby umożliwić ustalenie wahań zdolności nabywczych ludności i zbadać racjonalizację odżywiania.

Jak bowiem wynika z najnowszych badań, wzrost spożycia mleka, kosztem spożycia mięsa, wpływa dodatnio, na

spożyców pod względem zdrowotnym i eugenicznym. Na podstawie badań statystycznych ustalono nawet, że wzrost spożycia mleka jest wskaźnikiem zmniejszenia się spożycia alkoholu. Ten wysoki pocieszający objaw dał się najlepiej zaobserwować na terenie Norwegji, Szwecji i Danji, krajów o wysokiej kulturze gospodarstw mlecznych.

Techniczne przeprowadzenie spisu spożycia mleka wyglądać będzie następująco.

Komisarz spisowy wyznaczy odpowiednie posterunki, które czuwać będą na krańcach miasta i spisywać ilość wwiezionego do miasta mleka. Spis trwać będzie pełne 24 godziny. Jednocześnie posterunki zwrócą uwagę na sposób dostarczania mleka do Łodzi, gdyż warunki transportu mleka wpływają na jego jakość. Najracjonalniejszy jest przewóz mleka koleją lub autobusami, ze względu na szybkość transportu i względną higienę. Mleko przywożone przez wieśniaków na wozach, jest znacznie bardziej zanieczyszczone, niż mleko przewożone koleją. Wieśniacy wracając z próżnymi naczyniami do domu,

zabierają ze sobą, na tym samym wozie niejednokrotnie odpadki kuchenne, lub też przewożą lotwo psujące się artykuły w tych samych bańkach, w których następnego dnia znów przywożą mleko.

Jeśli chodzi o wykonanie ustawy nabiłowej, to w zasadzie dotychczas nie biła w tym względzie nie zrobiono. Ustawa, która ma na celu wzrost spożycia mleka i podniesienie jego jakości, nakłada w pierwszym rzędzie ciężary na pośredników i handlarzy nabiłem.

Ustawa nastawiona jest na rozwój spółdzielczości, oczekując od niej zorganizowania zaopatrywania miast w mleko. Podczas gdy Warszawa w dużej mierze zaopatrywana jest w mleko pochodzące ze spółdzielni, posiadających wszelkie warunki sanitarne, Łódź jest pod tym względem upośledzona i nie posiada ani jednej higienicznej rozlewni mleka.

Wprowadzenie w życie ustawy nabiłowej umożliwi wreszcie spożywanie mleka w stanie surowym. Mleko bowiem gotowane jest w zasadzie tylko namiastką mleka, gdyż wskutek gotowania zatracą ono znaczną część wartości odżywczych. Narazie jednak mleko spożywane winno być starannie przegotowane, gdyż jest ono wyjątkowo podatne do rozwoju i przenoszenia wszelkiego rodzaju bakterji.

Jak wynika z przeprowadzonych badań miejskiej pracowni bakteriologicznej, **mleko przywożone do Łodzi, jest wyjątkowo zanieczyszczone.** W jednym centymetrze sześciennym mleka znajdowano aż 4 i pół miliona najrozmaitszych bakterji. Mleko wyborowe również jest pozbawione bakterji, ale nie zawiera ono więcej aniżeli 250 tysięcy w jednym centymetrze sześciennym.

Wprowadzenie w życie ustawy nabiłowej napotyka jednak na wielkie trudności wskutek braku odpowiednich urządzeń przy większych gospodarstwach mlecznych. Jeżeli chodzi o warunki mleki, to **Łódź przeważnie otrzymuje mleko z drobnych gospodarstw, o których nie można wymagać urzędzenia warownych mleczarni.** Jedyną radą jest tylko wzrost spółdzielni mleczarskich, gospodarskich, będą posiadających swoje, higieniczne urzędzenia, chłodnie i rozlewnie. Za niemierniem władz samorządowych jest **powolne wprowadzenie tej ustawy w życie w przystosowaniu do miejscowych warunków gospodarczych.**

Bez krwi niema zabawy

Dlaczego koledzy zabili młodego Perka?

(as) Jeszcze jedna z cyklu krwawych zabaw wiejskich. Tym razem rzecz się dzieła w noc Sylwestrową. Może dlatego zabawa była bardziej ognista i może dlatego również bijatyka — jeszcze rykniej niż zwykle — zakończyła się śmiercią pobitego.

Akt oskarżenia opisuje przebieg zbrodni w sposób następujący:

W nocy z 31 grudnia 1932 na 1 stycznia 1933 roku we wsi Dzierzasa, pow. łódzkiego w lokalu szkoły odbywała się zabawa taneczna, w której między innymi brał udział Jan Wieczorek i trzej bracia Pabjańczykowie (wszyscy ludzie młodzi). Około godziny 3-ej nad ranem na zabawę przybył Bolesław Perka oraz brat jego Stanisław i wzięli w niej udział bawiac się i tańcząc. W pewnym momencie doszło do sprzeczki pomiędzy Bolesławem Perkiem a oskarżonym Wieczorkiem, który **naagle uderzył Perka pięścią w głowę tak, że ten przewrócił się.** Gdy Perka, podniósłszy się, chciał uciekać — podbiegł do niego oskarżony Bronisław Pabjańczyk i uderzył go kluczem od roweru w głowę. Perka przewrócił się po raz drugi. Niemal w tym samym momencie osk. Wieczorek, schwyciwszy stojącą w kącie ławkę szkolną, uderzył nią leżącego na podłodze Perka, pozem zamierzył się na niego powtórnie, lecz któryś z uczestników zabawy przeszkodził mu w tem. Równocześnie

leżącego Perka otoczyli bracia Pabjańczykowie, przyczem Jan bił leżącego kluczem od roweru. Bronisław zadawał rany kamieniem, trzymanym w czapce, zaś Szczepan, trzymając w ręku scyzoryk zadawał nim Perkowi ciosy w głowę, wołając: „Dobrze bić”.

Naskutek odniesionych urazów i ran **Perka w dwa dni później zaniemógł, przewiezony zaś do Łodzi do szpitala w dniu 4 stycznia zmarł, nie odzyskawszy przytomności.**

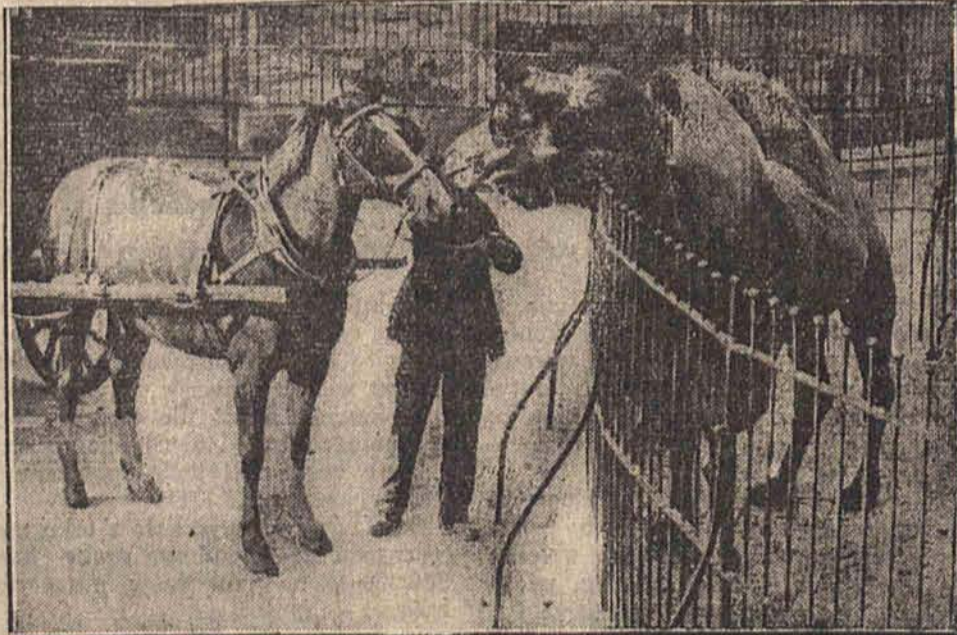
Oskarżeni już w czasie dochodzenia i tak samo przed sądem tłumaczyli się, że „pobicie” Perka było tylko jednym z fragmentów bitwy, jaka w czasie zabawy rozgorzała między mieszkańcami wsi Ciosny i Swoboda. Perka miał jakoby stanąć po stronie tych z Ciosny i sprowadzić nawet posiłki i dlatego został pobity.

Pozostali oskarżeni wyjaśniają, że brali udział w gremjalnej bójce, by jednak któryś z nich pobił aż tak ciężko Perka — tego nie wiedzą.

Wczoraj w późnych godzinach wieczorowych sąd ogłosił wyrok, **mocą którego Jan Wieczorek skazany został na dwa lata więzienia, Szczepan i Jan Pabjańczyk na rok, zaś Bronisław Pabjańczyk został uniewinniony. Wszystkim skazanym sąd zaliczył więzienie prewencyjne.**

Oskarżonych bronił adw. Kobylński.

Pocalunek wielbłąda.



Przedstawiony na zdjęciu koń, który jest dostawcą żywności w paryskim ogrodzie zoologicznym, cieszy się sympatją wszystkich mieszkańców ogrodu. Największym jego przyjacielem jest jednak wielbłąd, który za każdym razem wita go pocalunkiem.

Należyta przemiana materji zapewniana
Zioła przeczyszczające
KARPINSKIEGO

Kary za niechlujstwo.

(k) Łódzkie starostwo grodzkie uka rało na wniosek wydziału zdrowotności publicznej w drodze administracyjnej grzywnami od 15 do 30 złotych za anty sanitarny stan posesyj następujących właścicieli nieruchomości.

- Pytla Blimę (Aleksandryjska 27).
- Szczęśliwego Szlamę (Aleksandryjska 27).
- Polańskiego Kalme (Aleksandryjska 27).
- Zaksa Lajbę (Aleksandryjska 4).
- Grinberga Zemela Spacerowa 9).
- Rogazińska Rachele (Główna 9).
- Makówkę Aleksandra (Lipowa 82).
- Lechicką Karola (Piotrkowska 158).
- Palczera Olę (Korzeniowskiego 5).
- Ginsberga Adolfa (Lisiera 10).
- Wendlera Bronisława (Napiórkowskiego 38).
- Frankla Sru (Południowa 22).
- Michała (Brzezińska 4).
- Bisnową (Nowomiejska 19).
- Erenszejnówną (Franciszkańska 40).
- Aliason Miłę (Południowa 13).
- Aliason Annę (Zachodnia 37).

KAKAO VAN-DAM
niedoścignione.

Zagrożony rekord.



australijski, Kingsford Smith, ustanowił rekord szybkości na trasie Australia - Australia, ustalony w ubiegłym roku przez Scotta, który przeleciał w czasie 8 dni 20 godzin 45 minut.

Tomaszów Mazowiecki.

POŻYCZKA NARODOWA.

W numerze niedzielnym podaliśmy dane dotyczące wysokości sumy subskrybowanej przez społeczeństwo tomaszowskie do dnia 5 b. m. W ciągu następujących dwóch dni suma ta wzrosła do 38.550 zł. Dodając obecny wkład, który wynosi 735.850 (697.300) zł, otrzymujemy sumę 774.400 zł. Władze Powiatowe w Tomaszowie, które w tym celu wydały dyplomy tym osobom, które spełniły obowiązek obywatelski, t. j. subskrybowały pożyczkę w wyznaczonych kwotach, w tym celu wydały dyplomy, a nie subskrybowali w wysokości przewidzianej, w wysokości różnicę.

WŁADZE WŁADZ SANITARNYCH.

Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na właścicieli kompetentnych na to, aby właściciele wozów asenizacyjnych przystępowali do wykonywania swych czynności. W dniu 10-ej wieczór zobaczyć na ulicach miasta, a właściwie w różnych kierunkach, wozów, które wskutek nieczystości po ulicach nie można już forsywać, gdyż ostry, jak się je nazywa, asenizacyjny, nie zezwala korzystającym mieszkańcom zmuszają się w tych godzinach wieczornych do zamykania okna, by w ten sposób uniknąć nieprzyjemnych zapachów. Przedsiębiorcy wozów asenizacyjnych powinni przystępować do swych obowiązków w sprawie winna zwrócić uwagę na to, aby w tym celu.

BIEG ULICZNY.

W dniu 10-ej odbył się bieg uliczny na trasie 2 km. Startowało 9-ciu zawodników. Do mety przybył pierwszy S. Kobuszewski w czasie 4 m. 45 sek., drugi — W. Lehner — R. Kroll, czwarty — S. Lehner — wszyscy z T. U. R-u. Zajmowanie żetonu pamiętamy. Zainteresowanie biegiem duże. Organizacja zawodów dobra.

Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na właścicieli kompetentnych na to, aby właściciele wozów asenizacyjnych przystępowali do wykonywania swych czynności. W dniu 10-ej wieczór zobaczyć na ulicach miasta, a właściwie w różnych kierunkach, wozów, które wskutek nieczystości po ulicach nie można już forsywać, gdyż ostry, jak się je nazywa, asenizacyjny, nie zezwala korzystającym mieszkańcom zmuszają się w tych godzinach wieczornych do zamykania okna, by w ten sposób uniknąć nieprzyjemnych zapachów. Przedsiębiorcy wozów asenizacyjnych powinni przystępować do swych obowiązków w sprawie winna zwrócić uwagę na to, aby w tym celu.

STUDENT UNIWERSYTETU-SUTENER

Stręczył swą narzeczoną rozmaitym przygodnym znajomym, inkasując od nich „honorarium”.

Seroczyński został aresztowany na dworcu.

(g) Władze śledcze w Łodzi, Warszawie, w Wilnie i Krakowie przez dłuższy czas poszukiwały bezskutecznie Bolesława Izidora Seroczyńskiego — byłego studenta uniwersytetu i byłego korporanta — ściganego za sutenerstwo i stręczycielstwo.

Ten niezwykle wypadek uprawiania sutenerstwa przez człowieka z wykształceniem akademickim obfituje również w szczegóły zgola niecodzienne.

Brygada obyczajowa policji warszawskiej została powiadomiona o występnym działaniu Seroczyńskiego już przed dość dawnym czasem. W kartotece brygady figurowało nazwisko Seroczyńskiego. Jednak doniesienie złożone w swoim czasie nie zostało poparte należyte dowodami i policja dochodzenie umorzyła.

Przed kilku tygodniami wpłynęło do wydziału śledczego drugie zawiadomienie — tym razem już zupełnie konkretne. Panna T. St. zameldowała co następuje:

Przez długie lata pracowałam w charakterze kierowniczką sklepu z konfekcją damską przy ul. Marszałkowskiej, z pensją 450 zł. miesięcznie. Z powodu kryzysu została zwolniona. Po kilku

dniach przedstawiła jej koleżanka niejakiego Bolesława Izidora Seroczyńskiego, zam. przy ul. Hożej 25, który przedstawił się jej jako urzędnik państwowy, pracujący w min. spraw wewnętrznych. Znajomość ta trwała jakiś czas, wreszcie Seroczyński oświadczył się i został przyjęty. Odbyły się formalne zaręczyny. Po zaręczynach zaproponował Seroczyński swej narzeczonej, aby ze względów oszczędnościowych zamieszkała z nim razem przy ul. Hożej 25. Panna T. zgodziła się.

Wówczas okazało się, że Seroczyński jest bez posady. Dopóki p. St. mogła jeszcze czerpać pieniądze zaoszczędzone ze swej pracy, narzeczeństwo żyło w zgodzie. Gdy jednak jej konto na księżeczce oszczędnościowej wyczerpało się, rozpoczęły się niesnaski i swary. Seroczyński rozpoczął domagać się od niej pieniędzy, a gdy ta odpowiedziała, że nie ma, Seroczyński odpowiedział jej: „Jesteś młoda i piękna, jeszcze zrobimy majątek”.

Panna St. nie domyślając się o co chodzi, nie zwróciła na to powiedzenie uwagi. Po kilku dniach zaprowadził ją Seroczyński do cukierni „Kolorowej” przy ul. Żórawiej 2, gdzie przedstawił

jej pewnego starszego pana; sam się od niego przedstawił. Owym panem bez wszelkiej żenady zaproponował pannie St., by poszła do niego. P. St. urządziła wówczas w cukierni awanturę Seroczyńskiemu, jednakże po powrocie do mieszkania Seroczyński tak długo bił i katował swą narzeczoną, aż ta zrozpaczona zapadła w stan zupełnej apatii i godziła się na wszystko.

Przez przeszło dwa miesiące prowaodziła ją Seroczyński do „Kolorowej” lub do baru „Lir”, gdzie przedstawiał jej różnych panów. Wszystkie pieniądze Seroczyński jej zabierał, albo też inkasował wprost od owych panów. Wreszcie po dwóch miesiącach p. St. otrzymała się ze swej martwoty i złożyła zeznanie w urzędzie śledczym.

Po trzech dniach p. St. zjawiła się w Urzędzie i odwołała swe zeznanie po przednie. Kierowniczką brygady p. Paleolog jednakże cofnięcia owego nie wzięła pod uwagę.

Wczoraj na dworcu głównym w Warszawie został Seroczyński aresztowany w chwili, gdy opuszczał wagon pociągu, przybyłego z Łodzi.

Akademik sutener został osadzony w więzieniu.

UMYŚLNIE ZARAZIŁ JĄ TYFUSEM.

Niezwykły wypadek zabójstwa przy pomocy bakterij. — Potworna zemsta odpalonego amanta.

(lu) Niezwykły w dziejach kryminalistyki wypadek frapuje obecnie władze policyjne w Wiedniu. Oto policja wiedeńska stara się znaleźć dostateczne dowody, iż samobójca z miłości zaraził przed śmiercią bakteriami tyfusu swą narzeczoną, by pociągnąć ją za sobą w zaświaty...

Dzieje tego niezwykłego wypadku kryminalnego są następujące:

Dnia 4 września roku bieżącego w dziale fotograficznym Instytutu Patologicznego w Wiedniu przy Mariannengasse 25 znaleziono zatrute gazem świetnym ciało 32-letniego praktykanta fotograficznego — Feliksa Fiala.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło wówczas, że Fiala poprzedniego dnia nie wyszedł wcale z zakładu w nocy odkręcił kurek gazowy i w ten sposób pozbawił się życia. Z pozostawionego przez denata listu wynikało, iż pozbawił się on życia z powodu trosk materialnych.

Powód wydawał się zupełnie możliwy i policja wraz z opinią publiczną zaliczyła ów nieszczęśliwy wypadek do długiej serii tragicznych samobójstw, od których roi się codziennie kronika pism wielkiego miasta, gdyby nie dalsze wypadki, które rozświetliły mroki tego tajemniczego samobójstwa. W krótkim czasie po samobójstwie Fiala zachorowała na tyfus wśród zagadkowych okoliczności jedna z pracownic Instytutu Patologicznego, piękna biurolistka, 28-letnia Berta Grubaerówna.

Fakt jej zachorowania na tyfus początkowo nie wzbudził żadnych podejrzeń, albowiem wypadki tyfusu brzuszkiego w obecnej porze nie należą do rzadkich, nie tylko w Łodzi. Jednakże pacjentka podczas choroby podała pewne szczegóły, które wywołały ogromną sensację i spowodowały ponownie ingerencję władz policyjnych.

Oto Grubaerówna, leżąc w szpitalu dla zakaźnych, zeznała, że Fial, przez zemstę zaszczerpił jej bakcyle tyfusu. Okazało się, że Fial uprzykrzał się dziewczynie swą miłością, a ona lekceważyła jego zaloty.

Na kilka dni przed popełnieniem samobójstwa Fial wystosował do niej list w którym zaznaczał, że wydał na nią wyrok i że wykonanie tego wyroku rozpocznie się z pierwszym dniem września. Fial dodał przytem, iż kara, jaką jej wymierzył, jest straszna, lecz wspólnie będą ją znosili.

Grubaerówna przypomina sobie ponadto, że dnia pierwszego września Fial poczęstował ją bułką z masłem. Nie przeczuwając nic złego, skosztowała tę bułkę, którą prawdopodobnie była już zarażona bakteriami tyfusu. Fial, pracując w Instytucie Patologicznym miał wolny dostęp do wszystkich słoików z bakteriami eksperymentalnymi i okoliczność tę wykorzystał do wykonania zemsty.

Po zarażeniu niedoszłej narzeczonej popełnił samobójstwo, wierząc, że ona pójdzie wkrótce za nim.

Grubaerówna przebywa obecnie w szpitalu, gdzie walczy ze śmiercią.

Jest to bodaj pierwszy w dziejach kryminalistyki wypadek tak wyrafinowanej zbrodni.

W drodze do uniwersytetu.



Zdjęcie przedstawia słuchaczki wydziału medycznego uniwersytetu w Londynie, udające się w swych tradycyjnych strojach do wyższych uczelni.

KOLEKTURA
LOTERII PAŃSTWOWEJ
S. PASSIERMAN
nasze losy przynioszą szczęście

Los u nas zakupiony, da Ci miliony!

Nie zwlekaj, już 19 października ciagnienie 1-ej klasy Kolektury Loterii Państwowej

S. PASSIERMAN
Piotrkowska 13, telefon 242-13
Konto P. K. O. 144-149.

Pamiętajcie, że nasze losy przyniosą szczęście!!!

MARTWY! DOM

Biuletyn Strzelecki

Organ Okręgu IV Związku Strzeleckiego

Wniosłe zadania Zw. Strzeleckiego.

Przemówienie p. ppłk. Stefana Cieślaka z okazji otwarcia radjowej Skrzynki Strzeleckiej

Na inaugurację radjowej Skrzynki Strzeleckiej wygłosił kierownik okręgowego urzędu P. W. i W. F. w Łodzi, p. płk. Stefan Cieślak przez radio następujące przemówienie:

— W dobie obecnej najważniejszym zagadnieniem w Polsce jest obrona Państwa. Wielowiekowe doświadczenia wskazują nam, że jedynie własna nieugięta wola, ofiarność pracy i krwi chrześcijaństwo i gwarantują nam naszą Niepodległość. W potrzebie możemy liczyć tylko na własne siły i dlatego musimy być silni i przygotowani zawsze do obrony naszego bytu niepodległego.

Zarząd Polskiego Radja w Łodzi otwierając pierwszą Skrzynkę Strzelecką daje wyraz głębokiemu zrozumieniu tych prawd i tem samem bezpośrednio współdziała w pracy dla obrony Państwa.

Strzelczynie i Strzelcy! Związek Strzelecki postawił sobie zadanie wychowania młodzieży na dobrych obywateli i żołnierzy. Obywatel - żołnierz ma w pełnej świadomości pracować dla dobra Ojczyzny i poświęcić w potrzebie wszystko: mienie i życie. Ba być wzorem cnót obywatelskich i promieniować na innych obywateli, a jako żołnierz - obywatel musi być fizycznie i technicznie przysposobiony wojskowo, by w potrzebie umieć bronić granic Państwa.

Te zaszczytne i wniosłe idee wskazane przez Komendanta Piłsudskiego, Związek Strzelecki wcieli w życie, rozszerzając swoje ramy organizacyjne i powiększając się liczebnie. Rok rocznie wchłania w swoje szeregi coraz większe rzesze młodzieży, zdobywając sobie coraz większe zaufanie i uznanie i także istotne poparcie tak społeczeństwa, jak i Państwa.

Dziś Związek Strzelecki jest już wielkim ruchem społecznym i także poważnym czynnikiem obrony narodowej.

Na terenie IV Okręgu Związek Strzelecki stanowi największą i najpoważniejszą organizację społeczną a przede wszystkim organizację przysposobienia wojskowego. W każdym powiecie, gminie i niemal w każdej wsi posiada swe komórki organizacyjne, gdzie wra praca wyteżona. W pracy tej Związek Strzelecki przoduje, będąc wzorem świadomej, bezinteresownej i ofiarnej pracy dla społeczeństwa i Państwa.

Z pośród wszystkich stowarzyszeń p. w. Związek Strzelecki skupia w swych szeregach 95 proc. młodzieży pozaszkolnej, przysposabiającej się wojskowo, stale i pilnie uczęszczającej na zbiórki, ćwiczenia i t. p. O wytrwałości w pracy p. w. młodzieży strzeleckiej o spoiści i skrzepnięciu Związku Strzeleckiego, jako stowarzyszenia świadczą znikomy odsetek odpadających w pracy p. w.

Rezerwiści Zw. Strzel. stanowią 25 proc. ogólnego stanu rezerwistów pracujących w p. w., jako instruktorzy, czy też doskonalących się wojskowo.

W ostatnich latach obserwujemy stały wzrost oddziałów żeńskich Związku Strzeleckiego.

O sile Zw. Strzel. stanowią nie tylko ramy organizacyjne i liczebność, ale przede wszystkim zwartość, dyscyplina, solidarność organizacyjna i wyniki osiągane w pracy. Stwierdzić należy, że niepowściągliwie rezultaty osiąga Związek Strzelecki w pracy obywatelskiej, uświadamiając coraz większe masy młodzieży robotniczej i miejskiej, kształtując jej charakter, wskazując drogi nowe.

Szczególniej świetnymi wynikami szczytów się może Związek Strzelecki Okręgu Łódzkiego, osiągając w sporcie obrony narodowej t. j. w strzelnicach. Każdy z Was słuchacz zdaje sobie sprawę z ważności strzelectwa — nie trzeba więc nikogo przekonywać o znaczeniu strzelectwa dla obrony narodowej.

Okręg łódzki od paru lat utrzymuje i miejsce w ilości zdobytych odznak strzeleckich. Zawodnicy z okręgu łódzkiego na narodowych, czy międzynarodowych zawodach strzeleckich zajmują zawsze zaszczytne miejsca.

Strzelectwo w okręgu łódzkim stale rozwija się nader pomyślnie. Rozmach w dziedzinie organizacyjnej, jak i osiągnięte wysokie wyniki, są stawiane przez Władze Naczelne za wzór w pracy innym okręgom.

Również w dziedzinie wychowania fizycznego Związek Strzelecki okręgu

łódzkiego wybija się stale naprzód. W roku ubiegłym uzyskał największą ilość P. O. S. z pośród innych stowarzyszeń na terenie Okręgu IV.

Na każdym polu swej pracy ideowej Związek Strzelecki Okręgu IV może szczycić się dobrymi rezultatami.

Strzelczynie i Strzelcy! Dotychczasowa żmudna i wytrwała praca zdobyła sobie szacunek i wytworzyła przyjazną atmosferę dla waszych poczynań. Od waszej dalszej wyteżonej pracy zależy rozwój i osiągnięcie najwyższych celów.

Wszyscy na strzelnicę!

Bierzcie udział w wielkich zawodach strzeleckich.

Chłodna i pochmurna jesień spędza z boisk i bieżni najzapaleńszych sportowców. Schodzą z boisk gibcy, gimnastykownicy, świecąc zdaleka odznaką sportową, tkwiącą dumnie w klapie marynarki. Jednak ich ambicja sportowa nie może być całkowicie zaspokojona, dopóki obok odznaki sportowej nie pojawi się na ich marynarce wielokąt odznaki strzeleckiej. Dwie te odznaki uzupełniają się wzajemnie i dopiero łączne ich zdobycie dać może sportowcowi zadowolenie ze spełnionego wobec Państwa obowiązku. Dobrze jest być dobrym biegaczem, skoczkiem, czy silnym miotaczem, ale nie wolno nie być dobrym strzelcem, bo wszak strzelectwo, to słusznie tak nazwany, sport obrony narodowej.

A właśnie teraz, kiedy już trudno jest zajmować się innymi sportami, można jeszcze zdążyć poprawić swą reputację strzelecką, bo wszak strzelnicę nie szybko jeszcze zamykają swój sezon sportowy. Chcąc też udostępnić wszystkim zdobycie odznaki strzeleckiej lub podwyższenie klasy odznaki już posiadanej, Związek Strzelecki zorganizował Wielkie Powszechne Zawody Strzeleckie, które będą trwały od 15 b. m. aż do 30 października b. r. W tym czasie każdy oddział Związku Strzeleckiego będzie organizował na terenie swej działalności zawody strzeleckie, dostępne dla najszerszych mas publiczności. Każdy więc może zdobyć dziś

odznakę strzelecką. Nawet ten, kto nie uprawia innych sportów, kto wogóle jeszcze nie strzelał — może i powinien teraz spróbować swych sił. A nie jest to ani trudne, ani zbyt kosztowne. Przeciętny palacz więcej wyda dziennie na papierosy, aniżeli wyniesie koszt amunicji potrzebnej dla wystrzelenia odznaki.

Strzelnictwo jest sportem uniwersalnym. Nie zna, tak jak inne sporty granic wieku i płci. Strzelać może każdy zarówno 10-letni chłopiec, jak stateczna matrona i sędziwy staruszek. Dlatego też nikt nie może znaleźć należytego wytłumaczenia, jeśli spotka go słuszny zarzut, że nie posiada odznaki strzeleckiej. Przecież zdobyć ją tak łatwo. Wystarczy tylko zwrócić się do miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego, gdzie wyszkoleni instruktorzy udzielają odpowiednich wskazówek, nauczą jak należy strzelać i zorganizują specjalne strzelania dla chcących zdobyć odznakę strzelecką.

Jak widzimy nie potrzeba wiele — potrzeba tylko dobrych chęci i odrobinę czasu, a czeka nas za to nagroda w postaci odznaki strzeleckiej. Nie może być w Polsce niedługo obywatela i obywatelki, którzy nie posiadają odznaki strzeleckiej. Wszyscy powinni zaznać emocji tego atrakcyjnego sportu, jakim jest strzelnictwo. A więc wszyscy na strzelnicę, wszyscy po odznaki strzeleckie!

Demonstracja tężyzny strzeleckiej.

Wspaniały przebieg zjazdu strzelców w Poznaniu. — Odpowiedź na kłamliwe twierdzenie endecji. — Uroczystości jubileuszowe w wielu okręgach.

W związku z przypadającym jubileuszem 25-lecia ruchu strzeleckiego w Polsce strzelcy, którzy są spadkobiercami ideowymi założonego przez Marszałka Piłsudskiego, przedwojennego Związku Strzeleckiego, organizują liczne uroczystości, połączone z wielkimi, strzeleckimi zjazdami i koncentracjami.

W zjazdach tych bierze normalnie udział, poza strzelcami, społeczeństwo, przedstawiciele duchowieństwa i władz podkreślając niejednokrotnie przy różnych okazjach ogromną wagę pracy strzeleckiej dla państwa i wyrażając uznanie dla znakomitych jej rezultatów w terenie.

Istotnie bowiem, te zjazdy i koncentracje stanowią najlepszy wyraz dorobku strzeleckiego, dostępnego oczom każdego przeciętnego obywatela. Odrazu tutaj możemy powiedzieć, że ten dorobek jest naprawdę imponujący. Trzeba znać warunki, w jakich strzelcy prowadzą pracę, aby ocenić, jakie muszą być ich wysiłki, jeśli takie piękne są tych wysiłków owoce.

Weźmy chociażby następujący przykład. Z okazji 25-lecia Zw. Strzeleckiego odbywa się zjazd strzelców w Poz-

naniu, przyczem udział w nim wzięła młodzież strzelecka z terenu całej Wielkopolski. Mają przybyć tu strzelcy nie tylko z miast powiatowych, czy większych miasteczek, ale i z małych, najmniejszych wsi, z tych właśnie wsi poznańskich, o których przeciwnicy Zw. Strzeleckiego mówią, że są niezwykłą twierdzą obozu narodowej demokracji, w której strzelcy niewiele mają do powiedzenia.

Piętnaście tysięcy doskonale wyćwiczonej, świetnie maszerującej w dniu strzeleckiego święta ulicami Poznania młodzieży strzeleckiej są wymowną odpowiedzią na buńczuczne oświadczenia endecji. Są równocześnie niemniej wymownym przykładem, z jakim rozmachem pracuje Zw. Strzelecki dla dobra Państwa.

Tych piętnaście tysięcy młodych obywateli, zdających sobie sprawę z tego, co to jest państwo i jakie są ich obowiązki wobec własnej państwowości, a ponadto pragnących siły swe oddać służbie dla dobra kraju — to zastęp organizacji strzeleckiej i tego nikt nie potrafi zaprzeczyć. A przecież młodzież ta rekrutuje się w pierwszym rzędzie z ludności poznańskich wsi, na któ-

Od redakcji „Biuletynu“

Zasilajcie, Strzelcy, wiadomości z terenu „Biuletynu“!

Donoście o każdym obawie Waszego życia!

Nadsyłajcie pytania, a otrzymacie w następnym numerze odpowiedzi!

Kronika strzelecka.

PRZED ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ ŚWIETEM 11 LISTOPADA.

W dniu 11 listopada upływa lat 15 od powstania Niepodległego Państwa Polskiego. Wielką tę rocznicę musimy uczcić w sposób silny i wspaniały. Muszą nam żywiej zabić serca, musimy w sobie wykazać moc i zapał.

Już teraz przystąpmy powoli do przygotowań. Czas szybko minie, nie opatrzymy się, a nadejdzie ów dzień. Stwórzmy komitet organizacyjny. Weźmie w swe ręce inicjatywę i zawiąże do współpracy inne organizacje i działacze. Obmyślny porządek program. Najmniej w nim pustej gadaniny. Dajmy wiele śpiewu, muzyki, jakiś obrazek, jakiś zabawny monolog.

Dzień 11 listopada jest dniem radości i wesela. Okażmy więc na każdym kroku tę radość, dajmy jej naprawki wyraz. Umiejmy się raz cieszyć!

ODPRAWA POWIATOWA Z. S. W ŁOWICZU.

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Łowiczu w sali Rady Miejskiej odprawa komendantów oddziałów Z. S., referentów, Wydziału pracy kobiet, 10 p. p. prawie wzięli udział dowódca komendy pułk. Krudowski i delegat komendy okręgu IV Z. S. kapitan Gościwiec.

Na odprawie uchwalono zakupić ob- ligacje Pożyczki Narodowej łącznie na sumę 1700 złotych.

Z AKADEMICKIEGO ODDZIAŁU ZW. STRZ. — ŁÓDŹ.

Dziś, t. j. dnia 12 b. m. o godzinie 20 min. 15 odbędzie się zbiórka wszystkich członków AOZS. — Łódź w lokalu przy ul. Skwerowej 1.

1. Zbiórka wypełni wykład.
2. Obecność wszystkich członków Komenda.

obowiązkowa.

Czy zdobyłeś już P. O. S.?

re z taką pewnością liczą prowadzący endecji.

W Wilnie święto 25-lecia Zw. Strzeleckiego zorganizowano pod hasłem jedności i braterstwa ztem wschodnich. W tym kierunku tam strzelcy postanowili też to zmanifestować na jubileuszowym święcie wileńskich walczy. W uroczystościach strzelców wzięło udział pięć tysięcy delegacji leńszczyzny, a ponadto liczne delegacje strzeleckie z całej Polski. Bardzo silny udział w święcie wzięło także społeczeństwo kresowe, przyczem i tu nie odbyło się bez pochwał i wyrazów uznania dla pracy strzelców i dla znakomitego stanu ich wyszkolenia, które wykazali podczas odbytej w programie święta koncentracji oddziałów strzeleckich.

Cały szereg strzeleckich koncentracji jubileuszowych ma jeszcze odbyć się w ciągu najbliższych miesięcy, przyczem każda z nich mogła być demonstracją dorobku pracy strzeleckiej na danym terenie. Koncentracje takie odbędą się w Toruniu, Lublinie, Łodzi, Krakowie i w szeregu innych miast.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Handel zagraniczny

Krótkie komunikaty prasowe o zamknięciu bilansu handlowego za miesiąc wrzesień — nazwały to zamknięcie niespodzianką. Istotnie nadwyżka 20,9 miliona złotych przyszła dla szerszego kręgu ludzi interesujących się stanem naszej wymiany towarowej z zagranicą, że stała malenię salda czynnego w bilansach miesięcznych było przedmiotem troski czynników miarodajnych.

Wynik wrześniowy osiągnięty jest głównie dzięki zwiększeniu się wywozu artykułów hutniczych i in. mniejszych pozycji. Eksport żyta dokonywany jest zapewne z zapasów państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych; wywóz hutniczy — wzrasta naskutek wywołania kontaktów z ZSSR; wywóz bekonów naskutek stabilizującej się ceny na produkt polski na rynku angielskim.

Ciekawe jest, iż spodziewana silna nadwyżka przywozu związana z bliskim wyciekiem w życie nowej taryfy celnej nie wyciekała się jeszcze niemal wcale. Przepuszczając należy, że bardziej charakterystyczny pod tym względem obraz da pierwsza dekada października, importerzy chcą się w tym czasie zabezpieczyć, poczęli przed tymczasem zwiększają niektórych stawek, — przed komplikacjami, jakie mogą nasunąć wykładnia tego czy innego traktatu na tle nowej taryfy. — Wzrost importu za pierwszą dekadę października pociągnie za sobą zapewne osłabienie w następnych okre-

Pomyślny wynik za m. wrzesień nie oznacza sam przez się odmiany tendencji. Wskazuje jednak na nieustający wywóz eksporterów i rządu w kierunku zwiększenia aktywności bilansu.

Wzrost się, że wejście w życie nowej taryfy celnej — przynajmniej na krótkim okresie — zaczęły na bilansie. Efekt da się dopiero po pewnym czasie ocenić.

Kalendarzyk rokowań o traktaty zagraniczne wykazuje intensywny ruch. W stosunku do omówionego tutaj stanu rzeczy zaszyły następujące zmiany:

Traktat z Austrią został istotnie poprawiony. Jak przypuszczaliśmy, punkt dotyczący jego spoczywa raczej na polskiej stronie kontyngentowych. Kontyngenty tygodniowe nierogacizny zostały podwyższone, z pewnymi zastrzeżeniami, na korzyść produkcji austriackiej.

W zakresie tak doniosłego, a omówionego tutaj, stosunku do Czechosłowacji — zapowiadają zawarcie dwumiesięcznego prowizorium handlowego; podział nam danych dla oceny tego prowizorium, a także do zamknięcia tego prowizorium. Podobno na trudności nadnych w pertraktacjach z Francją; jak wiadomo, stawki konwencji z Francją oparte są na procentowej obniżce nowe naogół dla polskiego; to też wane stawki podwyższone i specyficzne stawki wywołują sprzeciw francuski; wzajem szeroka płaszczyzna cenzu, nie mających praktycznego znaczenia dla importu francuskiego, które beneficjentem jest import krajów francuskich wywołuje ze strony polskiej niechęć; rokowania zostały w tym zakresie sa finalizacji pertraktacji z Holandią i Szwecją. Jak wiadomo w sprawie polsko-rosyjskiej rokowania z Holandią i Szwecją. Jak wiadomo w sprawie polsko-rosyjskiej rokowania z Holandią i Szwecją. Jak wiadomo w sprawie polsko-rosyjskiej rokowania z Holandią i Szwecją.

W sprawie opinia publiczna zajęła w sprawie pertraktacji polsko-niemieckich pozycję wycelującą; rezerwa usprawiedliwiona jest oczywiście dotychczasowymi doświadczeniami.

Przeciw zmianie ordynacji podatkowej wypowiadają się przedstawiciele izb przemysłowo-handlowych.

W siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie odbyły się obrady Międzyzbowej Komisji Skarbowej, na których rozpatrzono projekt ordynacji podatkowej, nadesłany do zaopiniowania przez ministerstwo skarbu.

Po rozpatrzeniu projektu Zjazd jednomyślnie wyraził pogląd, że projekt w przedłożonej do zaopiniowania formie nie powinien wejść w życie, konstrukcja bowiem projektowanego postępowania wymiarowego i dowolnego jest tak jednostronna, iż wprowadzenie jej mogłoby wywołać szereg ujemnych skutków dla całości gospodarstwa narodowego.

Projekt zrywa z uświęconą w naj-

ważniejszych w podatkach bezpośrednich zasadą, jaką jest współdziałanie w wymiarowej czynnik obywatelskiego i zainteresowanych podatników. Według zasad projektu nietylko zeznanie płatnika niema żadnego znaczenia, lecz i decyzja w wypadku rozbieżności oceny płatnika i urzędu pozostawiona jest temu ostatniemu. Nadto płatnik nie dowiaduje się o podstawach, na jakich mu ustalono taki lub inny podatek, a przewidziane w projekcie prawo usnych informacji jest pozbawione większego znaczenia. W komisji odwoławczej większość członków stanowią nominanci władz skarbowych, którzy decydują tylko po wysu-

chaniu wniosków urzędników skarbowych, podatnik bowiem, wbrew dołych czasowemu stanowi rzeczy, nie zostaje dopuszczony do stawiania na komisji i udzielania usnych wyjaśnień.

W wyniku obrad uchwalono zaproponować zmiany do wszystkich prawie artykułów projektu. W szczególności podkreślono, że współdziałanie płatnika w postępowaniu wymiarowym nietylko nie powinien być ograniczony w istniejącym dziś zakresie, ale nadto winien być rozszerzony i na te podatki, które tym systemem nie są bądź wcale, bądź tylko niedostatecznie objęte. Przedewszystkiem więc — według opinii większości izb — powinny być zachowane instytucje obywatelskich komisji podatkowych, przy zmianie ich dotychczasowej budowy i sposobu powoływania członków w kierunku, gwarantującym większą objętość wymiaru oraz powoływanie najbardziej odpowiednich kandydatów. Instancje odwoławcze winny być tak skonstruowane, aby w ich skład nie wchodziłi urzędnicy ponoszący bezpośrednią i służbową odpowiedzialność za wyniki akcji wymiarowej i za działalność podwładnych organów. Nadto, by wymiar był dostosowany do rzeczywistości, należy zainteresowanym udostępnić materiały, na których opiera się wymiar, a in stancji, rozstrzygającej ostatecznie odwołania, dać możność oceny stanu faktycznego nietylko na podstawie oświetlenia władzy skarbowej, ale również i zainteresowanej strony.

W obradach szczególnie podkreślono, że o ile zerwanie z dotychczasowymi zasadami, do których przyzwyczaiło się od szeregu lat społeczeństwo i władze skarbowe, ma być istotnie dokonane, to powinno się ono odbyć po należytem przeprowadzeniu wszystkich szczegółów w ten sposób, aby przyszłe wymiary mogły się odbywać w atmosferze gwarantującej maximum obiektywności oraz po szanowaniu interesów obu stron.

Gielda pieniężna.

Warszawa, 11 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była dla dewiz mocniejsza, zwłaszcza dla walut angielskiej i amerykańskiej. Zapotrzebowanie na dewizy nieco zwiększone. Notowano: Holandia 359,75, Londyn 27,61 - 2,62 (+8), Nowy Jork 5,92 (+7), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5,93 (+7), Paryż 3,915 (-1), Szwajcaria 172,82 (-4), Włochy 46,84 (+1), w obrocie międzybankowych dewizy na Berlin 212,45 (-5). W obrocie prywatnych: marka niemiecka 211 (-25), szyling austriacki 29, uni angielski w gotówce 27,66, korona czeska 25,15 frank francuski 44,90, dolar gotówkowy 5,89 (+8), dolar złoty 9,97, rubel złoty 4,67, rubel srebrny 1,34, bilon 0,65, Bank Polski, rłaci za banknoty dolarowe 5,90, kurs międzynarodowy dolara gotówkowego kształtuje się na poziomie 5,89.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja dla papierów dywidendowych była słaba, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 81 - 81,50 (-100), Starachowice 8,75 (-25),

tranzakcje dokonane a nietotwane akcjami Lilpola po kursie 10,50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja przeważała mocniejsza, zwłaszcza dla papierów w walucie amerykańskiej. Jednak wobec braku zaofiarowania, większych tranzakcji temi papierami nie zawierano. Notowano: 3 proc. Pożyczka premijowa budowlana 38,65 (+15), 4 proc. pożyczka premijowa dolarowa 48,65 (-10), 4 proc. inwestycyjna 104 (+100), 5 proc. kolejowa 44 (+20), 6 proc. dolarowa 58 (-50), 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 51,88 - 52,25 (-50), od cinki po 500 dolarów 52,75 (+25), listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemskie 43,30 - 43,25 (-25), 5 proc. Warszawy 56,75 (-25), 8 proc. Warszawy 44,25 (+50), 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisje 41 - 41,50 (+150). Za 7 proc. pożyczkę śląską chciano płacić 43,75, za 7 proc. warszawską dolarowa 43,50, za 8 proc. dilonowska 68,50, za 5 proc. państwowa renta ziemiska 49.

Gielda zbożowa

Warszawa, 11 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 3295 tonni, w tym żyta 1580 tonni. Notowano za 100 klg. parrytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach walutowych: żyto jednolite 14,25 - 14,75, pszenica jednolita 21 - 21,50, pszenica zbierana 20 - 20,50, owies jednolity 15 - 15,50, owies zbierany 14,50 - 15, jęczmień kaszany 14,75 - 15,25, jęczmień browarny 15,50 - 16, groch polny z workiem 22 - 24, groch „Victoria” z workiem 26,30, rzepak zimowy 37

- 39, rzepak letni 38 - 40, siewki liniane białe 90, siewki z workiem 33 - 35, mak niebieski z workiem 55 - 65, maku pszenka luksusowa 38 - 42, maku pszenka na gat. 1-szy 65 proc. 35 - 38, maku pszenka gat. 2-gi po luksusowej 32 - 35, maku pszenka na posiednia 18 - 23, maku żytnia pyłkowa 24 - 26, siewka i razowa 18 - 20, otręby pszenne szale 9 - 9,50, otręby żytnie 8 - 8,50, kuchy liniane 16 - 16,50, rzepakowe 13,50 - 14, kuchy słonecznikowe 16,50 - 17.

Upadłości i układy.

Na ostatniej sesji rozpoznawano sprawę upadłości „Garbaria „PRACA” sp. z ogr. odp. w Rudzie Pabjanickiej, ogłoszonej na skutek żądania Emila Weinerta, w końcu czerwca r.b.

W upadłości tej jedynymi aktywami masy są maszyny, narzędzia i ruchomości, przedstawiające wartość 16.738 zł., według bilansu, sporządzonego w okresie syndykostwa tymczasowego przez syndyka, adwokata Stefana Ciemnińskiego. Długi natomiast wynoszą 90.805 złotych.

Według prowizorycznego obliczenia syndyka, przy prowadzeniu garbarni można było osiągnąć miesięczny dochód w kwocie 1800 zł., przy wydatkach w tym samym czasie na zł. 1266. Z tego też względu zarząd masy, nie posiadając żadnych innych środków na pokrycie bieżących wydatków, zmuszony był zwrócić się do Sądu o zezwolenie na prowadzenie upadłej firmy pod ścisłą kontrolą masy upadłości.

Dodać należy, że maszyny garbarskie nie stanowią bezspornej własności masy upadłości, ponieważ zostały one nabyte na licytacji przez Augustynę Ranke i po zostawione nadal w upadłej firmie. Sporność tych maszyn tłumaczy się tem, że zostały one nabyte przy licytacji w sposób podstępny i bardzo niską cenę 300 zł. Z tego też powodu syndyk nie mógł wydzierżawić upadłej garbarni. Sąd wówczas w dniu 18 lipca r.b. przychylił się do wniosku zarządu masy i zezwolił na uruchomienie garbarni tymczasowo, tytułem próby, na okres czterech tygodni, pod ścisłą kontrolą zarządu masy.

W okresie próbnym uruchomienia garbarni bieżące wydatki zostały całko-

wicie pokryte z wpływów kasowych z nadwyżką 108 zł. i według preliminarza zarządu masy na okres od dnia 20-go sierpnia do dnia 15 września r.b. garbarnia mogła być prowadzona bez specjalnego ryzyka, przy pokryciu wydatków z osiągniętych wpływów za garbowanie skóry, które są już obecnie w przeróbce.

Z tych względów syndyk masy, adw. Stefan Ciemniński, zgłosił wniosek o udzielenie zezwolenia na całkowite uruchomienie garbarni w okresie upadłości. Sędzia komisarz przychylił się do wniosku syndyka, wobec czego sąd, nie znajdując dalszych przeszkód, zezwolił na prowadzenie przedsiębiorstwa upadłej spółki.

W sprawie upadłości firmy „Kopel, Rudnicki i S-ka, przedsiębiorstwo wyrobu materiałów podszewkowych” przy ul. Leszno nr. 3 oraz jej właścicieli, wobec śmierci syndyka masy J. Fabrykanta wyznaczony został syndykiem adwokat A. Kalecki.

Adwokat Kalecki, obejmując swoje czynności, stwierdził, iż 30 wierzycieli których pretensje wynoszą 63.704 zł., nie zgłosiło swych pretensyj do masy pomimo wyznaczonego decyzją sądu z dnia 28 października r. ub. nowego i ostatecznego dwumiesięcznego terminu na sprawdzanie wierzytelności. Z tego też powodu zgłosił wniosek o wyznaczenie trzytygodniowego, ostatecznego terminu.

Sąd przychylił się do jego wniosku, biorąc pod uwagę, iż były syndyk czynności sprawdzania wierzytelności nie był w stanie wykonać z powodu choroby.

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 5,80 w placeniu i 5,92 w żądaniu. Bank Polski płacił 5,80. Oficjalny kurs czeków zwiększył o 7 groszy do 5,92 i kurs kabela na Nowy York do 5,93. Obroty wobec święta żydowskiego znikome. Tendencja utrzymana.

Inne waluty wahały wczoraj nie wykazały przy nast. kursach: funt w placeniu 27,50 i w żądaniu 27,60, frank francuski 34,90 w placeniu i 35 w żądaniu. Frank szwajcarski 172,5 w placeniu i 173 w żądaniu, marka niemiecka 211 w placeniu i 212 w żądaniu, szyling austriacki 99,5 w placeniu i 100 w żądaniu i gulden gdański 173 w placeniu i 173,5 w żądaniu. Tendencja dla walut jednolita, utrzymana.

Złoto wykazało wczoraj zlekka mocniejszą tendencję przy kursie rubli 4,70 w placeniu i 4,72 w żądaniu i dolarów 9,02 w placeniu i 9,03 w żądaniu. Papier wartościowe i akcje w zaniedbanii przy kursie łódzkich 8-procentowych listów zastawnych 40,25 w placeniu i 40,50 w żądaniu.

Sytuacja wyjątkowo spokojna.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy pieniężnej notowano: w tranzakcjach — dolary 5,78, dolarówka 48,25-48,75, inwestycyjna 103 etabilizacyjna 51,25,5 proc listy zastawne m. Łodzi 52, Bank Polski 81,50 (sprzedaz) i 80,50 (kupno).

Tendencja utrzymana. c.

ZACIESNIENIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH MIĘDZY ROSJĄ A PERSJĄ.

Donoszą z Teheranu, że zastępca sowieckiego komisarza dla spraw zagranicznych, Karachan, przyjeżdżył do dłuższej audjencji przez premiera perskiego. Rozmowa dotyczyła m. in. rozszerzenia obrotów handlowych między obydwojma państwami. Karachan zaproponował kredyt towarowy dla Persji w wysokości 10 milionów dolarów.

TRITRON
najtańsze
 lampy radiowe
na świecie

RADJOPROGRAM

- PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.**
CZWARTEK, 12 października 1933 r.
- 7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
 - 7.05—7.20: Gimnastyka.
 - 7.20—7.35: Muzyka z płyt.
 - 7.35—7.40: Dziennik poranny.
 - 7.40—7.52: D. c. muzyki z płyt.
 - 7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
 - 7.55—8.00: Odczytanie programu na dzień bieżący.
 - 8.00—11.30: Przerwa.
 - 11.30—11.40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
 - 11.40—11.45: Komunikat Państw. Instytutu Eksplozji.
 - 11.45—11.50: Komunikat Min. Opieki Społ. dla Państw. Urzędów Pośredn. Pracy.
 - 11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
 - 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
 - 12.05—12.30: Orkiestry harmonistów i gitarzystów z płyt.
 - 12.30—12.35: Dziennik południowy i wiadomości meteorologiczne.
 - 12.35—14.00: I-szy Poranek szkolny z Filharmonii Warszawskiej zorg. przez P. R. wespół z Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy.
 - 13.00—15.30: Przerwa.
 - 15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
 - 15.40—16.40: Transmisja z Krakowa. Muzyka lekka w wyk. Zespołu A. Górnyckiego.
 - 16.40—16.55: Odczyt dla kobiet.
 - 16.55—17.30: Transmisja z Wilna. Soliści: I. Benoni (bas), A. Katz (wiolonczela).
 - 17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
 - 18.00—18.20: Odczyt p. t. „Zwycięstwo Sobieskiego pod Parkanami w dniu 9 października 1683 r.” — wygł. J. Woliński
 - 18.20—19.05: Stuchowski p. t. „Moje” podług Szaniawskiego.
 - 19.05—19.25: Rozmaitości.
 - 19.25—19.40: Odczyt aktualny.
 - 19.40—19.45: Odczytanie programu na dzień następny.
 - 19.45—19.55: Dziennik wieczorny.
 - 20.00—22.00: Koncert w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota oraz Franciszki Platówny (sopr.) — Tr. ze Lwowa.
- W przerwie: „Skrzynka pocztowa techniczna” — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frekiel.
- 22.00—22.10: Wiadomości sportowe.
 - 22.10—23.00: Muzyka taneczna.
 - 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla lotnictwa i komunikat policyjny.
 - 23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- 19.30. BRATISLAWA. „Kowal Wieland”, opera J. L. Belli. Tr. z Teatru Narodowego.
 - 20.00. STOCKHOLM. Recital skrzypcowy Jacques Thibaut.
 - 20.10. KRÓLEWIEC. „Hans Helling” — opera Marschnera. Tr. z Opery Miejskiej.
 - 20.10. WROCŁAW. „Baron cygański” — operetka Jana Straussa.
 - 20.20. BUKARESZT. Koncert symfon.
 - 20.30. RZYM. „La Wally” — opera Catalani’ego.
 - 21.00. WIEN. Koncert Wiedeńskiej Orkiestry Symfonicznej.
 - 21.15. LONDYN REG. Koncert symfoniczny z Queen’s Hallu.

OBYWATELSKI CZYN REZERWISTÓW.

W okresie realizacji Pożyczki Narodowej, w pierwszych szeregach jej nabywców, stanęło wojsko. A oto jeden z charakterystycznych faktów, jaki miał miejsce w pułku piechoty, stacjonującym w Łodzi.

W dniu 6. 10. b.r., delegacja rezerwistów 4 komp. 31 pułku Strzel. Kan. w osobach sierż. rez. Grelusa Bronisława i st. strzelca rez. Kollersteina Arona, zameldowała dowódcy pułku przy raporcie, iż rezerwiści tejże kompanii, z dobrowolnych składek zakupili trzy 50-cio złotych obligacje Pożyczki Narodowej i proszą o przekazanie tej pożyczki, jako funduszu 4 kompanii.

LEKARZ-DENTYSTA
F. Kopciowska
 Gdańska 37
 tel. 232-55,
 przyjmuje od 9—3.
 w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.
 przy Górnym Rynku.

Polski Matuszka przed sądem w Warszawie
Sąd apelacyjny podwyższył mu karę z 8 na 12 lat więzienia

Warszawa, 11 października
 W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny warszawski rozpatrywał tajemniczą sprawę o rozkręcenie szyn toru kolejowego na odcinku Łódź — Zgierz pod Zabieciem.

Na podstawie referatu, wygłoszonego przez sędziego apelacyjnego, dróż-

nik kolejowy Gołębiowski zauważył w nocy z 6 na 7 marca rb., że szyny kolejowe są na znacznej przestrzeni rozkręcone. Tylko dzięki dostrzeżeniu tego faktu udało się uniknąć poważnej katastrofy. Pomimo poszukiwań sprawcy zbrodniczego czynu nie udało się ujawnić. Po upływie kilku dni, w dniu 9

marca, znowu zauważono, że w tym samym mniej więcej miejscu jakas tajemnicza ręka rozkręcała szyny. Dopiero w dniu 12 marca w nocy zatrzymano obok toru kolejowego Łódź — Zgierz osobnika, u którego w czasie rewizji znaleziono klucz do rozkręcania śrub. Jednocześnie stwierdzono, że śruby przy szynach kolejowych są zmienione i naoliwione tak, ażeby w ostatniej chwili przed nadejściem pociągu mogły być łatwo wyjęte.

Zatrzymanym osobnikiem okazał się Jan Drewicz vel Drevitz, mieszkaniec Łodzi, liczący lat 36, który przynależnie planował zamach na pociąg i kilkakrotnie zamierzał swój usiłować wprowadzić w czyn, zawsze jednak bezskutecznie dzięki czujności służby kolejowej. Jako powód zamachu podał Drewicz rozgoryczenie do ludzi i społeczeństwa, podając jednocześnie, że pożyty jakimś dwum, nieznanym sobie bliżej osobnikom 15.000 zł., a ci nie tylko przed nim, ale jeszcze ukryli się mu nie zwrócił, ale jeszcze warunkach materialnych, miał zamiar popełnić samobójstwo z powodu braku środków do życia, ale zdecydował się jakimś zwykłym czynem zwrócić na siebie uwagę społeczeństwa. Czytał w prasie wiadomości o zamachach kolejowych dokonanych w Niemczech, Austrii i na Węgrzech przez słynnego Matuszka i chciał naśladować go stać się „polskim Matuszką”.

Śledztwo zarządzane w tej tajemniczej sprawie miało głównie na celu zleżenie istotnych przyczyn rezultatu, jednakże nie dało pozytywnych rezultatów. Koncepcja przynależności oskarżonego do jakiejś organizacji upadła, styczeń - sabotażowej również upadła, a ekspertyza psychologiczna stwierdziła normalny rozwój umysłowy i normalne czynności psychiki Drewicza.

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Drewicza na osiem lat więzienia, ale prokurator uznał wyrok ten za zbyt mało surowy i zaapelował, Sąd apelacyjny przewodnictwem sędziego Gacka, biorąc pod uwagę niezwykle wielkie napętnienie złej woli oskarżonego i złość do całej społeczność, jakie zachował przez czyn swój, jak i przez zaprzeczenie się podczas śledztwa okazał nieważnym, podwyższył mu karę do 12 lat więzienia, dodając pozbawienie go praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 10 lat.

Co mówi odmłodzony dyr. „Adri”?
Operacja trwała 10 minut i kosztuje 3 tysiące złotych

Warszawa, 11 października.
 Stolica żyje ciągle pod wrażeniem operacji odmładzającej, jakiej poddał się właściciel „Adri” p. Moszkowicz. Należy zaznaczyć, że nie to już pierwsza z operacji. Niedawno podobnemu zabiegowi poddał się pewien ziemianin. Po operacji pacjent był b. osłabiony i w towarzystwie swego osobistego sekretarza p. J. Srebrzyckiego udał się samolotem do Krakowa.

P. Moszkowicz poddał się podobnemu zabiegowi już nie po raz pierwszy. Po raz pierwszy odmłodził się on w Wiedniu, a operacji dokonał osobiście słynny uczony Steinach. Zapytany o przebieg operacji opowiada p. Moszkowicz, że przygotowania do zabiegu trwały półtora godziny, a sam zabieg zaledwie 10 minut. Operacja odbywała się bez chloroformu a koszt jej wynosił drobnotkę... trzy tysiące złotych.

Marynarze ofiarowali obligacje pożyczki na rozbudowę floty wojennej.

Warszawa, 11 października.
 Polska marynarka wojenna podjęła samorządnie prawdziwie wielką i godną uznania akcję: — wszystkie obligacje Pożyczki Narodowej zakupione przez oficerów, marynarzy i urzędników floty wojennej, ofiarowane zostaną wraz z procentami na rozbudowę floty wojennej drogą powiększenia Funduszu Obrony Morskiej.

W chwili nikołom marynarki wojennej w chwili subskrybowania Pożyczki Narodowej. Ogółem marynarka wojenna subskrybowała kwotę przeszło 250 tysięcy złotych, ale żywiłowa rozwijająca się akcja objęła już sumy znacznie wyższe gdyż — poza obligacjami Pożyczki Narodowej — marynarka wojenna składa dodatkowe ofiary tak, iż do południa, dnia 11 b. m. kwota ofiarowana przez marynarkę wojenną na rozbudowę floty osiągnęła 360 tysięcy złotych.

Zgłoszenia w dalszym ciągu napływają.

Pabjanice

WYCIECZKA ARTYSTYCZNA DO MOSKWY.
 Z okazji otwarcia wystawy dzieł współczesnej polskiej sztuki w Moskwie urządza Instytut Propagandy Sztuki wycieczkę do ZSRR. Uczestnicy wycieczki zwiedzą Leningrad (3 dni), Moskwę (5 dni) i Kijów (2 dni). Odjazd dnia 29 listopada, powrót 10 grudnia. Całkowite koszty uczestnictwa wynoszą około 600 zł. Zapisy przyjmuje i udziela informacji kierownictwo wycieczki, codziennie w godz. 5—7, sekretariat I. P. S. Królewska 13.

łożone na trzy dni, przyczem punkt kulminacyjny wypadła na dzień 15 listopada, kiedy odbędzie się odsłonięcie Pomnika Niepodległości.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której rezultacie postanowiono zaakceptować przedstawione projekty i wybrano 7 komisji do zorganizowania poszczególnych fragmentów uroczystości. Postanowiono również zaprosić na dzień 12 listopada szereg dostojników państwowych do Pabjanic.

OBCHODY LISTOPADOWE.

Onegdaj w sali straży pożarnej odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Jana Wallasa ogólnospołeczne zebranie w sprawie obchodów listopadowych w Pabjanicach.

Na zebraniu to przybyli liczni przedstawiciele instytucji w liczbie 100 osób. Na wstępie p. starosta wskazał, że 10, 11, 12 listopada projektuje się zorganizowanie obchodu 600-lecia miasta, 25-lecia Związku Strzeleckiego, 15-lecia Niepodległości, które to uroczystości mają być połączone z odsłonięciem Pomnika Niepodległości w Pabjanicach.

Następnie zakomunikował, że specjalna delegacja miasta była u p. wojewody Hauke-Nowaka, który zgodził się przyjąć wysoki protektorat nad uroczystościami. Program obchodu zaprojektowali p. dr. Witold Eichler i prof. K. Staszewski. Program obejmuje uroczystości, roz-

Przewodnictwo honorowe objął p. starosta Wallas, przewodnictwo faktyczne p. dr. W. Eichler, zastępstwo p. prof. K. Staszewski i dyr. Sokołowski, sekretariat p. dyr. Goliński, kasę p. dyr. Broniatowski. Do komitetu wykonawczego zaproszono członków komisji przyjęcia i przewodniczących poszczególnych sekcji komitetu.

NARODOWI SOCJALIŚCI.

Członkowie narodowego stronnictwa pracy, dawniej NPR, lew. postanowili wystąpić z dawnego stronnictwa i utworzyć partię narodowych socjalistów z centralą w Warszawie. O powyższym zawiadomiono władze wojewódzkie NSP. w Łodzi.

Wielu dawnych członków NPR-u nie podpisało jednak deklaracji partii narodowo - socjalistycznej. Sa to przeważnie dawni działacze enzeterowcy, którzy przystąpili do organizowania związku dawnych kilińszczyków i enzeterowców.

Grand-Kino
 OSTATNIE DNI!
DZIEJE GRZECHU
 podł. powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO
 obsada: Lubieńska, Samborski, Junosza Stępowski i inni. Chór Dana.
 Pocz. seansów o g. 12-ej.

„LUNA” Nowoczesny Robinson
 DZIŚ POCZ. O GODZ. 12-ej
 w roli gł. DOUGLAS FAIRBANKS oraz MARJA ALBA. — Nadprogram: 1) Nasza rewelacyjna groteska rysunkowa. 2) Kronika dźwiękowa.

Dyżury opieki.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące osoby: J. Koprowskiego (Nowomińska 15), S. Trawieckiego (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Strómięska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), J. Czajłowego (Rokicińska 53).

WYCIECZKA DO RUMUNJI

Polski Touring Klub organizuje dla swych członków, ich rodzin i gości wycieczkę do Zaleszczyk pod hasłem „Po słońce i owoce południa”. Wyjazd koleją z Warszawy nastąpi w sobotę, dnia 21 października br., powrót do Warszawy w środę, dnia 25 października br. W programie przewidziana jest wycieczka autobusem do Rumunji, oraz dancin-bridge w Zaleszczykach. Cena uczestnictwa wraz z biletami do Rumunji, hotelem, utrzymaniem i wycieczką do Zaleszczyk wynosi 85.— Przyjmowane są również zgłoszenia na sam bilet kolejowy w obie strony (bez hotelu i utrzymania) w cenie zł. 35.—. Uczestnicy wycieczki będą mogli nabywać za okazaniem karty uczestnictwa bilety kolejowe ze zniżką 70 proc. na przejazd od swej stacji do Warszawy. Każdy z uczestników musi posiadać dowód osobisty, paszporty zagraniczne są zbędne.

Zgłoszenia przyjmuje do soboty, dnia 14 października br. do godz. 12-ej w południe. Sekretariat Oddziału, ul. Andrzeja 4, tel. 237-11 w godz. od 10—12 i od 17—20, który udziela wszelkich informacji. Przy zgłoszeniu należy wpłacić całkowitą sumę zł. 85.— wgl. 35.

JEDNODNIOWA WYCIECZKA DO WARSZAWY W NIEDZIELE

Staraniem tutejszego oddziału Wagonów-Lit Cook odbędzie się w nadchodzącą niedzielę jednodniowa wycieczka do Warszawy. Odjazd nastąpi z dworca Kaliskiego o godz. 8-ej rano, wyjazd z Warszawy wynosi 10.—. Przejazd w obie strony wynosi 20.—. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc biletów nabywać należy taknajwcześniej w biurze Wagonów-Lit Cook (Piotrkowska 64) wylazania dziś do godz. 20-ej.

Republika Sport

Wygórowane warunki AZS-u warszawskiego

Komitet jubileuszowy ŁKS-u zwrócił się do warszawskiego AZS-u o zwołanie zawodników — Kostrzewian na startowanie w Łodzi w programie imprezy lekkoatletycznej organizowanej w dniu jubileuszu (22 bm.) przez lekkoatletów polskich, jest jak w Łodzi, w którego barwach odnosił sukcesy. Pomimo to, warszawskiego do Łodzi tak wygórowane warunki, że organizatorzy postanowili zrezygnować z udziału swego wychowanka w jubileuszu.

NOTOWANIA BAWELNY

a dnia 10 października 1933 r.

Nowy York. Loco 9.55, październik 9.29, listopad 9.37, grudzień 9.41—9.42, styczeń 9.47, luty 9.53, marzec 9.65—9.66, kwiecień 9.72, maj 9.87, lipiec 9.95.

Genewa. Loco 9.26, październik 9.25, listopad 9.41, styczeń 9.47—9.48, marzec 9.66, kwiecień 9.72, lipiec 9.97.

Wiedeń. Październik 5.25, listopad 5.25, grudzień 5.27, luty 5.29, marzec 5.33, maj 5.35, czerwiec 5.36, lipiec 5.39, wrzesień 5.41, październik 5.42.

Włoka. Loco 7.21, październik 6.79, listopad 6.98, marzec 7.07, maj 7.15, czerwiec 7.23, lipiec 7.23.

Praga. Loco 6.26, październik 5.97, listopad 6.02, marzec 6.07, maj 6.14, czerwiec 6.20.

Warszawa. Loco 10.86, grudzień 10.51, styczeń 10.77, maj 10.96, lipiec 11.03.

Wrocław. Loco 11.17, marzec 13.63, maj 13.89.

Łódź. Październik 10.26, grudzień 10.34, styczeń 10.79, czerwiec 11.01.

DR. MED.
Roman Bornstein
spec. chor. wewnętrznych i nerw.
powrócił Traugutta 9
przyjm. od 5—7-ej 30—2

DR. MED.
W. WAINSZTOK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
powrócił
przyjm. od 3 do 4 po poł.
Cwałiniana 30
Telefon 102-02.

Pabjanice.
LEKARZ - DENTYSTA
MICHAŁ MIDLER
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
ul. Pułaskiego 3, front I p.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjm. od 5—6 pp.

LEKARZ-DENTYSTA
Anna Lewy
MIESZKA OBECNIE
Al. Kościuszki Nr. 93
tel. 110-46 30—2

Do akt Nr. Km. 1094/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XI-go, zamieszkały w Łodzi, Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Drewnowskiej 102, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 pras mechanicznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 6 października 1933 r.
Komornik ANISEREWICZ.
Sprawa Tow. Ubez. „Silesia” i „Pozn. Warsz. Tow. Ubezp.” p-ko firmie „Erich i Hezendorf”.

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Zarządu z dnia 10 października 1933 r.

- 1) Zezwala się T. G. „Sokół” w Zgierzu na rozegranie zawodów towarzyskich w dniu 15 bm. z T. G. „Sokół” w Aleksandrowie.
- 2) Karze się 1-roczną dyskwalifikacją sekretarza Kolejowego KS p. Nuca Stefana za sfałszowanie wykazu potwierdzonych graczy. Termin dyskwalifikacji od dnia 10 października 1933 r. do dnia 10 października 1934 roku.
- 3) Wzywa się KS. Kolejowy do wpłacenia na ręce skarbnika zł. 30.— tytułem opłaty za korzystanie z boiska R. K. S. TUR na zawody ze Zjednoczonymi i Huraganem. Termin uregulowania należności wyznacza się na dzień 17 bm. pod rygorem natychmiastowej dyskwalifikacji.
- 4) Wzywa się R. T. S. Widzew do wpłacenia w terminie 5-dniowym zł. 30.— tytułem opłaty za afisz na mecz towarzyski z ZTSG Hakoah w dniu 5 bm.
- 5) Karze się Pabjanickie Tow. Cyklistów grzywną zł. 30.— za sprzedaż biletów niezwiązkowych na zawodach z drużyną RKS TUR w Łodzi.
- 6) Podaje się dowiadomości, że zawody Reprezentacji Łodzi — ŁKS (Liga) odbędą się na boisku Wojskowego Klubu Sportowego o godz. 11.30. Przedmecz zawodów wyznaczy WGI D.
- 7) W związku z zawodami na rzecz LZOPN-u Reprezentacja Łodzi — ŁKS (Liga) wzywa się następujące kluby do wydelegowania po 3-ch ordnerów na boisko WKS-u na godz. 9.30: ŁKS, LTSG, SKS, Union-Touring, Widzew i TUR. Ordnerzy zgłoszą się do skarbnika LZOPN-u p. Wasilaka.
- 8) Wzywa się R. K. S. „Huragan” do wpłacenia skarbnikowi LZOPN w terminie 5-dniowym zł. 15.— na rzecz R.K.S. TUR za korzystanie z boiska na meczu z Kolejowym K. S.

Dzisiejsze próby do POS

W dniu dzisiejszym próby do Państwowej Odznaki Sportowej przepro-

wadza Ośrodek Wychowania Fizycznego przy DOK. IV. od godz. 16-ej na boisku DOK. (dla panów).

Międzynarodowy program sekcji bokserskiej Union Touring

W celu podniesienia poziomu sportu bokserskiego w Łodzi nawiązał klub sportowy „Union-Touring” kontakt z czołowymi ośrodkami pięściarskimi w Europie, by organizować systematycznie pełnowartościowe imprezy bokserskie międzynarodowe w naszym mieście. Program przewiduje w listopadzie start węgry (po raz pierwszy w Łodzi), w grudniu — start austriaków, w styczniu — bawarczyków i w lutym — sensacyjny start pięściarzy bolszewickich.

Na pierwszy ogień pójdzie drużyna węgierska, składająca się z bokserów Nemzetti i Eisenbahner Sportklub w Budapeszcie, która wystąpi w Łodzi we wtorek, dnia 7 listopada o godzinie 20-ej w sali Filharmonji.

Skład węgry przedstawia się następująco: waga musza: Enekes II (Eisenb. Sp.), waga kogucia: Kubanyi (Nemzetti), waga piórkowa: mistrz świata Enekes I (Eisenb. Sp.), waga lekka: Szabados (Nemzetti), waga półśrednia: Pogany (Nemzetti), waga średnia: Farkas (Eisenb. Sp.), waga półciężka: Simo (Nemzetti) i waga ciężka Nagy (Eisenb. Sp.).

Zjazd weteranów ŁKS-u

W związku z jubileuszem 25-lecia ŁKS-u odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m. w lokalu klubu przy ul. Piotrkowskiej 174 zjazd weteranów klubu t. j. wszystkich byłych członków, którzy należeli do ŁKS-u od jego zaczątków i przyczynili się do jego rozwoju. Z okazji zjazdu odbędzie się bankiet.

Towarzyskie spotkanie Turycyści — Hakoah

W dniu jutrzejszym rozegrany zostanie na boisku przy ul. Wodnej towarzyski mecz piłkarski między Turystami i Hakoahem.
Początek spotkania o godz. 15-ej. Rewanżowy mecz powyższych zespołów zapowiada się bardzo interesująco.

Pulowery artystyczne
recznej roboty na drutach i szydelkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN
Kilińskiego 14. 2. piętro.
Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.
Tel. 148-21

P. O. S. hartuje ciało

Dużo Pani zaoszczędzi
jeżeli używać będzie najlepszego proszku do pieczenia. Dlatego polecają Panie domu stale **Dra Oetkera proszek do pieczenia Backin** jako bezwzględnie niezawodny. Jeżeli Pani piecze na proszku Dra Oetkera „Backin” według znanych Oetkera receptów, pieczywo udać się musi. — Przy zakupie zwracać należy na nazwę „Dr. Oetker” oraz znak ochronny „Jasna Głowa”.
Żądajcie w składach kolonialnych bezpłatnie znanych książeczek z przepisami Dra Oetkera. W razie wyczerpania wysłać bezpośrednio **Dr. A. Oetker, Oliva**.

Leczenie krótkimi falami radjowymi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizykajnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21.

Resztki!
Z ul. Żeromskiego 29 przeprowadziłam się na ul.
Zieloną 17
Tel. 113-18. Front, parter. R. BRAUDE.

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon jesienny
poleca
„HELENA”
Zawadzka
Wejście p. bramę

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

ZAMIENIE 3-pokojowe świeżo wyremontowane mieszkanie z wszelkimi wygodami na odpowiadające powyższemu warunkom — 2-pokojowe. — Oferty: sub. „A. Gr.”.

DR. MED. H. LAJECHTER
Stomatolog
POWRÓCIŁ.
LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY 30—4
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

PRZEDSZKOLE
Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi
POMORSKA 46-48, telef. 106-64
Zawładamy, iż w gmachu własnym przy ul. Pomorskiej 46-48 otworzyliśmy
WZOROWE PRZEDSZKOLE
dla dzieci obojga pól w wieku 3—6 lat. Przeszkolom kieruje wybitna siła fachowa.
Opłata wynosi 12 zł. miesięcznie.
Zapisy przyjmuje kancelarja Gimnazjum, Pomorska 46, w godz. 8—2 15—7.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 21-go rewiru, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 37a, obwieszcza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. o godz. 11 rano odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi, na żądanie Tomasza i Marianny małż. Kmiecik, sprzedaż z publicznej licytacji w drodze działów nieruchomości majątku, położonego w m. Łodzi, przy ulicy obecnej Urzędniczej, dawniej Rajtera, oznaczonego Nr. pol. 25, hip. Nr. 167 rep. hip. 16¹¹, stanowiącego własność: Tomasza i Marianny małż. Kmiecik, Barbary-Idy Ajtner oraz Franciszki Henszel.

Nieruchomość ta składa się z posesji miejskiej dochodowej, a mianowicie z placu o powierzchni około 820 mtr. kw. oraz następujących budynków: 1) domu mieszkalnego, frontowego, jednopiętrowego, murowanego, 2) komórek parterowych i desek, z przybudowaniami komórkami mniejszymi z desek, oraz przystawką z desek, 3) ustępów z desek, 4) szopy z desek, 5) śmietnika drewnianego. Posesja ta oparkowana jest wspólnie z sąsiedzi. Na podwórzu rośnie 5 krzaków. Ogródek oddzielony jest parkanikiem od strony wschodniej.

Powyższa nieruchomość posiada urzędzoną księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi, oznaczoną Nr. hip. 167, rep. hip. Nr. 16¹¹ i oszacowana została na kwotę zł. 30.200.—, zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. kwoty zł. 22.650.—, a przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rekolimie w wysokości zł. 3.020.—, która powinna być złożona w gotowości, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18-ej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie (art. 684 K. P. C.).
Barbary-Idy Ajtner służy prawo dożywocia 1/4 części 3/6 części należących do małż. Kmiecik.
Komornik Ignacy Hermanowski.

Do akt Nr. Km. 2090/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XI-go, zamieszkały w Łodzi, Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Drewnowskiej 102, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 pras mechanicznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 6 października 1933 r.
Komornik ANISEREWICZ.
Sprawa Tow. Ubez. „Silesia” i „Pozn. Warsz. Tow. Ubezp.” p-ko firmie „Erich i Hezendorf”.

Dr. med.
H. LAJECHTER
Stomatolog
POWRÓCIŁ.
LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

DR. MED.
Józef Izykson
laryngolog
POWRÓCIŁ
Południowa 9
Tel. 210-75.
przyjmuje od 5—7-ej. 30—2

POSZUKIWANE dwupokojowe mieszkanie, remintowane, z wygodami, w centrum, nie wyżej drugiego piętra — bez odstepnego. Oferty pod „R. Gr.”

Do akt Nr. Km. 773/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XI-go, zamieszkały w Łodzi, Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Limanowskiego Nr. 111, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochód ciężarowy, oszacowany na łączną sumę zł. 1.000, który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 6 października 1933 r.
Komornik ANISEREWICZ.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Szaj Frydendorowi.

